Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Tel. Redakcji 2-80, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73.

Cena egzemplarza 20 gr.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Dziś 12 stronic

GAZETA PORANNA

– ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW –

Nr. 8585 Lwów, czwartek 9 sierpnia 1928 Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

Idzikowski i Kubala podejmą nowy lot nad Atlantykiem.

Start kap. Kowalczyka odbyłby się z Rzymu lub Lizbony.

Groźna sytuacja wewnętrzna w Jugosławji. - Katastrofa włoskiej łodzi podwodnej. - Krociowe nadużycia w Samborze. - Aeroplany polskie i M. Ententy przybędą do Lwowa. - Straszna zemsta zdradzonego przemytnika.

P. PREZYDENT RZPLTEJ W SKIERNIEWICACH I RADOMIU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. sierpnia. (st). P. Prezydent Rzeczypospolitej był onegdaj obecny na uroczystości zamknięcia obozu przysposobienia wojskowego pod Skierniewicami. Dziś p. Prezydent wyjechał do Radomia, gdzie zwiedzi szereg instytucji społecznych i gospodarczych. W dniu 9. bm. p. Prezydent przybędzie do Warszawy celem wzięcia udziału w otwarciu międzynar. kongresu prawniczego.

—o—

B. MINISTER DOBRUCKI LEKARZEM P. K. O.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. sierpnia. (st). B. minister dr. Gustaw Dobrucki obejmuje w najbliższym czasie stanowisko lekarza naczelnego PKO. Dotychczasowym naczelnym lekarzem PKO. był dr. Bujalski, który objął to stanowisko po ustąpieniu z fotelu ministra zdrowia.

—o—

STRATY WSKUTEK POŻARÓW W TATRACH.

Zakopane, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Według obliczeń straty wskutek pożaru w lasach tatrzańskich są następujące: w Rostoce spłonęła kosodrzewina i grubsze drzewo na przestrzeni 94 morgów, w Kościeliskach tylko kilka morgów. **Ogólna strata wynosi około 80.000 zł.**

—o—



ARESZTOWANIE 2 NIEBEZPIECZNYCH PTASZKÓW W MARSYLJI.

(Do artykułu na str. 7-mej.)

POD NACISKIEM WŁADZY ZNIŻKA CEN CHLEBA W WARSZAWIE.

Warszawa, 7. sierpnia. (Tel. G. P.). Dziś **komisarjat rządu wymógł na piekarzach i młynarzach nową zniżkę cen chleba i mąki.** Chleb pytlowy żytni będzie obniżony od czwartku z 66 na 64 gr., w detailu za bochenek kg. Mąka stanieje od jutra na 62 groszy za kg. W sobotę odbędzie się ponowne posiedzenie komisji cennikowej celem **dalszego obniżenia cen chleba.**

—o—

PAWILON EMIGRACJI NA WYSTAWIE W POZNANIU.

Poznań, 7. sierpnia. (Tel. G. P.). Polonja w Ameryce postanowiła opodatkować swoich członków po 4 centymy i zebrać na budowę pawilonu wystawowego w Poznaniu **20.000 dolarów**. Pawilon emigracji po wystawie zmieniony będzie na **Muzeum emigracji.**

—o—

SOWIECKIE ODZNACZENIA ZA OCALENIE NOBILEGO

Warszawa, 7. sierpnia. (Tel. G. P.). Rząd sowiecki odznaczył orderami Czerwonego Sztandaru komendantów łamaczy lodów „Krassina" i „Małygina". Czertkowa i Eggena, którzy kierowali akcją pomocy dla gen. Nobilego. Lotnik Czuchnowski, który — jak wiadomo — położył w tej mierze największe zasługi, **jako nie komunista nie został odznaczony, lecz otrzyma wynagrodzenie pieniężne.**

—o—

Śmierć Radicza rozpętałaby wojnę domową w Jugosławji.

OSTRE ZARZĄDZENIA RZĄDU BELGRADZKIEGO. — WYSYŁKA PUŁKÓW SERBSKICH DO KROACJI Z ROZKAZEM BEZWZGLĘDNEGO STŁUMIENIA EWENTUALNYCH ROZRUCHÓW. — RADICZ POD STRAŻĄ WOJSKOWĄ.

Wiedeń 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Wedle doniesień dzienników z Białogrodu, uwaga wszystkich kół politycznych skierowana jest obecnie w stronę Zagrzebia, ponieważ ewentualna **śmierć Stefana Radicza w chwili obecnej mogłaby mieć bardzo brzemienne skutki. Rozłam** pomiędzy Białogrodem i Zagrzebiem zaostrzył się z powodu niedzielnej zbrodni. **Rząd** jest zdecydowany utrzymać **spokój i porządek wszelkiemi środkami.** W kołach rządowych panuje przekonanie, że w razie wyzdrowienia Radicza nie nie stałoby na drodze do porozumienia.

Wiedeń, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą z Białogrodu, że **rząd jugosłowiański wysłał do Zagrzebia pułki serbskie. Pułki te otrzymały rozkaz jak najostrzejszego wystąpienia z bronią w ręku na wypadek wybuchnięcia niepokojów. W szpitalu, w którym przebywa Radicz, ustawiono warty.**

ARESZTOWANIA.

Wiedeń, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą z Zagrzebia, że w ciągu wczorajszego dnia przeprowadzono **dalszych kilka aresztowań w związku z zamordowaniem Ristovica.** Zwłoki jego zostały wczoraj przewiezione z Zagrzebia do Białogrodu, gdzie odbędzie się pogrzeb na koszt syndykatu dziennikarzy.

USTĄPIENIE PREZYDENTA SKUPSZTYNY.

Białogród, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Prezydent Skupsztyny M. Pericz zgłosi wkrótce swą dymisję, gdyż deputowani chłopscy i grupa niemiecka zamierzają powstrzymać się od udziału w obradach Izby.

SERBSKO - CHORWACKIE ROZDŹWIĘKI.

Wiedeń, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Jeden z wybitnych polityków chorwackich **udzielił wywiadu, w którym wyraża głębokie obawy przed sytuacją, która wytworzy się w razie zgonu Radicza.** Obecne naprężenie ulegnie zapewne dalszemu zaostrzeniu. Prawdopodobnym następcą Radicza mógłby być b. minister **Trumbicz.** Rozwój wewnętrznych stosunków jugosłowiańskich mimo 10-lecia zjednoczenia Serbów, Chorwatów i Słoweńców przybiera formy, których areną była dotychczas **tylko Macedonja.** Nawet ta część inteligencji chorwackiej, która nie sympatyzuje z Radiczem, bierze udział w walce przeciwko centralistycznej polityce Białogrodu.

Czy usiłowany zamach na Radicza?

TAJEMNICZE NAJŚCIE NA WILLĘ CHORWACKIEGO POLITYKA.

Wiedeń, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Wedle doniesień dzienników z Zagrzebia, dziś o godz. 2 rano do ogrodu willi Stefana Radicza **wtargnęło dwóch nieznanych osobników, którzy na widok śledzących ich detektywów zbiegli.** Panuje przekonanie, że osobnicy ci **zamierzali dokonać zamachu na Radicza.**

Wiedeń, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Wedle ostatnich wiadomości, w **stanie zdrowia Radicza nastąpiło małe polepszenie.**

Pogłoski o koncentracji wojsk włoskich nad granicą Jugosławji.

Rzym 7. sierpnia. (Tel. G. P.) **Dementują tu pogłoskę o koncentracji wojsk włoskich na granicy jugosłowiańskiej.**

Wspomniane informacje „Polityki" twierdzą, że **Włosi skoncentrowali nad granicą jugosłowiańską 100.000 ludzi.** Siły włoskie składają się z 16-tej dywizji w okolicy Fiume, 12-tej dywizji z Tryjestu w okolicach Idrji i 3-ciej brygady alpejskiej. Wszystkie oddziały posiadają artylerję. „Politika" dodaje, że koncentracja jest spowodowana **chęcią wywarcia nacisku na Jugosławję w sensie szybszego ratyfikowania traktatu z Nettuno (?).**

Liga Narodów zaprasza Hiszpanję

NA MIEJSCE PÓŁSTAŁE W RADZIE LIGI NAR.

Genewa, 7. sierpnia. (Tel. G. P.). Sekretarjat generalny Ligi Narodów otrzymał od rządów angielskiego, francuskiego i niemieckiego depesze, proponujące postawienie na porządku dziennym najbliższej sesji Zgromadzenia Ligi Narodów sprawy **utrzymania w mocy na r. 1928 w drodze wyjątku postanowień przejściowych do przyjętych w dniu 15. września 1926 przepisów dotyczących wyboru niestałych członków Rady Ligi.** Powyższa propozycja ma na celu **ułatwienie powrotu Hiszpanji do Ligi Narodów i przyznanie jej półstałego miejsca w Radzie.**

Stany Zjedn. nie życzą sobie udziału Sowjetów w podpisaniu paktu Kelloga.

SPOSÓB UCHYLENIA SIĘ OD NIEMIŁEJ WIZYTY CZICZERINA W PARYŻU.

Berlin, 7. sierpnia. (Tel. G. P.). „Voss. Ztg." donosi z N. Jorku, że żądanie Sowjetów, aby przedstawiciel Rosji dopuszczony został do Paryża celem uroczystego podpisania paktu antywojennego wywołało w amer. departamencie stanu **wielkie zakłopotanie.** Rząd Stanów Zj. dąży wprawdzie do pozyskania wszystkich państw dla paktu, **nie życzy sobie jednak, aby Cziczerin brał udział w ceremonji podpisania paktu.** Rząd waszyngtoński **będzie próbował przejść do porządku dziennego nad żądaniem Sowjetów** przez wystąpienie z deklaracją, że przedstawiciele wszystkich niemal **państw akredytowanych przy rządzie Stanów Zj.** zgłosili wnioski o dopuszczenie Sowjetów do podpisania paktu w charakterze sygnatarjuszy, że **jednak wnioski te będą musiały być odrzucone.**

Katastrofa włoskiej łodzi podwodnej.

NAJECHANA PRZEZ TORPEDOWIEC, POSZŁA NA DNO. — ENERGICZNE PRÓBY URATOWANIA ZAŁOGI.

Rzym, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Wczoraj rano w odległości 7 mil na zachód od wyspy Brioni **łódź podwodna S. 14.** wykonując ćwiczenia zanurzyła się nagle tuż pod dziobem torpedowca „Mistori", który **najechał na nią. Łódź poszła natychmiast na dno i osiadła w głębokości 40 metrów pod powierzchnią morza.** Admirał Foschini otrzymał polecenie objęcia **kierownictwa akcji ratunkowej.** 4 nurków udało się na miejsce katastrofy. Załoga łodzi pozostaje w łączności akustycznej z innymi statkami przy pomocy specjalnych **instrumentów sygnałowych.**

Rzym, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Miejsce, w którem znajduje się **zatopiona łódź podwodna S. 14. zostało dokładnie oznaczone.** Udało się nurkom założyć **przewód celem dostarczenia powietrza do wnętrza łodzi i umieścić kabel stalowy na dziobie. Łódź została uszkodzona w tylnej części kadłuba.** Kontakt z załogą utrzymany jest nadal.

MARSZ. PIŁSUDSKI W BELWEDERZE I ŚWIĄTNIKACH.

Warszawa, 7. sierpnia. (Tel. G. P.). Wczoraj wieczorem marszałek Piłsudski powrócił z Sulejówka **do Belwederu.** Dziś wyjechać ma **do swojej osady żołnierskiej w Świątnikach,** skąd 8 bm. uda się na Zjazd Legjonistów w Wilnie.

OWACYJNE POWITANIE KONOPACKIEJ W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. sierpnia. (st) Dziś o g. 9 wiecz. pociągiem paryskim **przybyła do Warszawy z Amsterdamu p. Halina Konopacka.** Na dworzec główny pospieszyły tłumy publiczności, by okrzykami radości powitać dzielną zawodniczkę, dzięki której **sztandar polski po raz pierwszy zawisł na głównym maszcie Olimpijskim.**

PERSONALJA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. sierpnia. (st) Podsekretarz stanu w min. komunikacji **inż. Czapski** wyjechał na kilkutygodniowy urlop. Zastępować go będzie dyr. departamentu inż. **Skupiewski.**

KONKURS NA PROJEKT DWORCA WARSZAWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. sierpnia. (st). Ministerstwo komunikacji ogłosiło konkurs na projekt dworca centralnego w Warszawie. Termin składania prac upływa 15. stycznia 1929.

KSIĘŻNA RUMUŃSKA PRZEMYCAŁA PARYSKIE „KOMBINACJE".

Cieszyn, 7. sierpnia. (Tel. G. P.). W Dziedzicach podczas rewizji **międzynarodowego ekspresu Paryż-Bukareszt** urzędnicy celni znaleźli **cały skład bielizny jedwabnej z Paryża,** ukryty w bagażu pewnej podróżnej, podającej się jako **księżna rumuńska,** spokrewniona z domem panującym. Mimo bardzo energicznych protestów księżnej **bielizna została skonfiskowana** i sprzedana będzie w drodze licytacji.

UJĘCIE GROŹNEGO ZŁODZIEJA ŚWIĘTOKRADCY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. sierpnia. (st) Wczoraj aresztowano na dworcu głównym w chwili gdy wsiadał do pociągu, aby udać się do Łodzi, niebezpiecznego **włamywacza specjalistę od rabunków świętokradczych Artura Lange.** Przed paru dniami dokonano świętokradztwa w kościele w Markach pod Warszawą. Dochodzenia ustaliły, że było 2 sprawców, a jeden z nich miał na obcasach okrągłe gumy. Wkrótce potem okradziono kaplicę na Pradze. I tu było 2 złoczyńców, a jeden z nich miał owe okrągłe gumy. Był to właśnie ów Lange. Ujęty Lange przyznał się do kradzieży i wskazał miejsce gdzie ukrył przedmioty. Znaleziono je **zaszyte w worku w wyschłej studni na placu Broni. Lange znany jest zagranicą** ze swych wystąpień złodziejskich. W kraju odsiadywał karę 5-letniego więzienia.

NIEZDROWO JEST JEŹDZIĆ AUTOBUSEM

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. sierpnia. (st) Na szosie grójeckiej około Nadarzyna **wpadł do rowu autobus.** Samochodem jechało 22 osób, w tej liczbie 13 zakonnic, Sióstr miłosierdzia. **Ofiarą katastrofy padło 5 zakonnic, z tego 2 ciężko ranne.**

CUSHENDUM ZASTĘPCĄ CHAMBERLAINA.

Londyn 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Sekretarza stanu Chamberlaina, którego zdrowie wymaga odpoczynku, zastępować będzie sir **Cushendum,** który również zastąpi go na najbliższej sesji Rady Ligi Narodów.

EKSPLOZJA PROCHU NA ŁODZI.

Tacoma, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Na skutek pożaru, który powstał na łodzi, transportującej 12 ton prochu, nastąpiła **eksplozja prochu.** Łódź została rozerwana. Załoga zdołała się uratować, skacząc do wody. (Tacoma leży w stanie Waszyngton na zach. wybrzeżu Ameryki Półn.)

Każdy powinien zostać członkiem L. O. P. P.

Idzikowski i Kubala podejmą nowy lot nad Atlantykiem.

Prócz nich ma osobno wylecieć kap. Kowalczyk

START KAP. KOWALCZYKA ODBYŁBY SIĘ Z RZYMU LUB LIZBONY

Lizbona 7. sierpnia. (Tel. G. P.) W wywiadzie z przedstawicielami prasy lotnicy - majorowie Idzikowski i Kubala, stwierdzili, iż zamierzają poraz wtóry podjąć próbę prze lotu przez Atlantyk. Lotnicy wyrażają szczególnie żal, iż na skutek defektu technicznego zmuszeni zostali do zawrócenia z drogi zwłaszcza, że byli już nieomal na pół odległości z Paryża do N. Jorku.

N. Jork 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Komitet przyjęcia lotników polskich w N. Jorku otrzymał od majorów Idzikowskiego i Kubali depeszę donoszącą, iż lotnicy zmuszeni zostali do powrotu z połowy drogi przebytej do 41 stopnia szerok. półn. i 34 stopnia dług. zachodniej, z powodu wyciekania oliwy. Lotnicy są zrozpaczeni, że nie mogą kontynuować lotu i odwiedzić wielkiego narodu amerykańskiego i kolonji polskiej.

Warszawa 7. sierpnia. (Tel. G. P.) „Rzeczpospolita" donosi, jakoby projektowany był nowy lot polski przez Atlantyk, niezależnie od nowej wyprawy majorów Kubali i Idzikowskiego. Lot miałby podjąć pilot Kowalczyk. Start odbyłby się z Rzymu lub Lizbony, na samolocie typu włoskiego, jeszcze w ciągu bieżącego roku.

KUBALA JUŻ WYZDROWIAŁ.

Lizbona 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Major Kubala powrócił już ze szpitala wojskowego w Oporto i przeniósł się do hotelu, gdzie mieszka major Idzikowski. Rany jego nie są poważne.

SAMOLOT „MARSZ. PIŁSUDSKI" PRZESŁANY ZOSTANIE DO PARYŻA.

Lizbona 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Przyholowany przez okręt do portu w Leixoes samolot „Marszałek Piłsudski" rozebrany został na części składowe. Następnie zostanie załadowany do pociągu i wysłany do Paryża.

SESJA MIĘDZYNAR. BIURA PRACY W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. sierpnia. (st) Min. pracy przystąpiło do prac przygotowawczych związanych z sesją Rady administracyjnej międzynar. Biura Pracy, która na zaproszenie rządu polskiego **odbędzie się w Warszawie w październiku br.** Z ramienia Międzynar. Biura Pracy uczestniczyć będzie dyr. Albert Thomas.

—o—

Specjalny lotnik wysłany z Le Bourget

PRZYBYŁ PO MAJ. IDZIKOWSKIEGO I KUBALĘ

Lizbona 7. sierpnia. (Specjalna służba Polskiej Ag. Tel.) Lotnicy polscy zostali zawiadomieni, że z Le Bourget wyleciał po nich samolot. Samolot ten miał lądować na lotnisku w Espinho, jednakże wobec złych warunków atmosferycznych i niewielkich rozmiarów lotniska, nie jest wykluczone, że samolot wyląduje w Alverca i tam oczekiwać będzie na lotników.

Lizbona 7. sierpnia. (Specjalna służba Polskiej Ag. Tel.) Lotnik Reginensi, któremu polecono przewiezienie majorów Idzikowskiego i Kubali, wylądował w Alverca o g. 10.30.

Lot Bagdad-Kair-Warszawa będzie kontynuowany.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 7. sierpnia (st) Wasz korespondent dowiaduje się, że **lot Dęblin - Bagdad - Kair - Warszawa** ma być w najbliższych dniach podjęty na nowo. Na miejsce śp. por. Szałasa **wyjechał już do Bagdadu jeden z najwybitniejszych lotników - obserwatorów armji polskiej.** Może już **najbliższe godziny przyniosą wiadomość o wystartowaniu por. Kaliny w drugi etap lotu Bagdad—Kair.** Aparat Fokker, który został lekko uszkodzony przy lądowaniu w Bagdadzie **jest już naprawiony.**

„Pamięć bohaterskiego lotu do Bagdadu lotnictwo polskie zachowa zawsze w pamięci".

DEPESZA MARSZ. PIŁSUDSKIEGO DO OJCA ŚP. SZAŁASA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 7. sierpnia. (st) Wiceminister gen. Konarzewski wystosował w imieniu Marsz. Piłsudskiego następujący list do p. Jana Szałasa, ojca śp. por. Szałasa:

„Tragiczny zgon śp. syna Pańskiego **głębokim smutkiem napełnia całe lotnictwo polskie, armję i społeczeństwo.** Wyrażając Panu **mój żal i najszczersze moje współczucie** w tak ciężkiej dla niego stracie, pragnę zaznaczyć, że syn Pański, **wzór oficera, padł jak żołnierz na posterunku,** w służbie Ojczyźnie niosąc na swych skrzydłach sławę Polski do Azji, prastarej kolebki ludzkiego rodzaju. **Ofiara jego młodego życia nie jest daremna, a pamięć bohaterskiego lotu do Bagdadu lotnictwo polskie zachowa zawsze.**"

Warszawa 7. sierpnia. (st) Dziś w kościele Św. Krzyża odbyło się **nabożeństwo żałobne za poległych lotników.** Przybył pułk. Rayski, liczne grono oficerów, oraz liczna publiczność.

Aeroplany rządu Polski i M. Ententy

PRZYBĘDĄ DO LWOWA W DRODZE DO RUMUNJI.

Praga 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Zawody aeroplanowe rozpoczną się we środę rano. Startować będzie 21 aparatów, z tego 6 czechosłow., 5 jugosł., 5 polskich i 5 rumuńskich. Etapami pierwszego dnia są **Praga, Kraków, Warszawa, Lwów, Jassy i Bukareszt.** Start dla drugiej części lotu odbędzie się w Bukareszcie.

Krewki poseł włoski w Tallinie wyzwał na pojedynek dziennikarza.

NIESTOSOWNA REAKCJA NA WIADOMOŚĆ O ZJEDZENIU TRUPA MALMGRENA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. sierpnia (st) Jedna z najpoważniejszych gazet estońskich w Tallinie, podała onegdaj za pismami zagranicznemi wiadomość, jakoby dwaj włosi uczestnicy wyprawy Nobilego **zjedli trupa Malmgreena.** Pismo to **zaopatrzyło notatkę pytajnikiem. Mimoto poseł włoski wydał notę protestacyjną do rządu estońskiego,** oraz zażądał, aby redakcja wyznaczyła kogoś do pojedynku z nim na szable. „Jeżeli tego nie uczynicie — kończy się list — to **wszyscy redaktorzy mogą udać się do domu warjatów".** Redaktor całą sprawę oddał **ministerstwu spraw zagr.** Incydent wywołał wielką senzację w tamt. kołach dyplomatycznych i politycznych. Podobno **rząd estoński będzie się domagał odwołania dyplomaty.**

—o—

USTALONY PROGRAM UROCZYSTOŚCI WILEŃSKICH.

Wilno 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Ustalono ostatecznie porządek Zjazdu Legjonistów w Wilnie. Zapowiada się on imponująco. Uroczystości rozpoczną się w sobotę wieczorem. Całe miasto będzie iluminowane. W niedzielę o 8.10 przybędzie Marsz. Piłsudski. O godz. 10 odbędzie się nabożeństwo w Katedrze, a potem poświęcenie sztandaru wileńskiego oddziału Związku Legjonistów, dokonane przez ks. biskupa Bandurskiego.

Następnie pochód uda się na górę Zamkową i **na płycie Nieznanego Żołnierza złoży wieniec.** O godz. 15-tej w ogrodzie Bernardynów wydany będzie obiad. O godz. 17.45 w sali Reduty na Pohulance **marsz. Piłsudski wygłosi odczyt.** O 21-szej wojewoda wileński wydaje obiad dla legjonistów.

Zespół Reduty odegra 1 akt Sułkowskiego.

Z okazji Zjazdu ukaże się broszura „Wilno i Legjony".

—o—

Francuski lotnik Costes

najbliższy rekordzista lotu przez Atlantyk.

Lwów, 8. sierpnia.

(). Słynny francuski lotnik **Costes** w najbliższym czasie ma wznieść się — jak wiadomo — **szlakiem powietrznym Kubali i Idzikowskiego dla przebycia oceanu.** Rycina nasza przedstawia znakomitego pilota wraz z mapą



zdobytego przezeń rekordu światowego odległości. Śmiały lotnik przebył dnia 28. października r. z. wraz z pilotem **Rignot w 32 godzinach przestrzeń z Le Bourget do Dżaku w Persji** bez lądowania. Przestrzeń przebyta wówczas przez francuskich lotników wynosiła **5.500 km.**

—o—

Tegoroczny marsz szlakiem Kadrówki.

Kielce, 7. sierpnia (Tel. G. P.). W Marszu szlakiem Kadrówki pierwszy przybył wczoraj do Miechowa 33 p. p. Łomża (4 godz. 39 min. 57 sek.), drugi 21 p. p. Warszawa (4 g. 49 m. 20 s.), trzeci 5 p. p. Leg. Wilno 4 g. 58 m. 13 sek.), czwarty 42 p. p. Białystok (4 g. 58 m. 47 s., piąty 78 p. p. Baranowicze (5 g. 4 m. 50 s.).

Z pośród drużyn strzeleckich pierwsza przybyła grodzieńska (5 g. 22 m. 9 s.), druga z Krasnystawu (5 g. 22 m. 34 s.), trzecia Lublin 5 g. 31 m. 19 sek. **Rekord zeszłoroczny pobiło 14 drużyn,** w tem dwie strzeleckie. Rekord został pobity o 51 min. 53 sek. Ogółem zakończyło marsz w Miechowie 58 zespołów. 8 p. p. Legjonów przez 10 km. niósł swego oficera ze zwichniętą nogą. Drużyna przybyła mimo to w świetnej formie.

Marsz. Piłsudski wysłał do uczestników Marszu depeszę, w której życzył im spełnienia wszystkich zamierzeń.

Dziś o godz. 4 zespoły wyruszyły do marszu na Jędrzejów (Trasa 42 km.)

Jędrzejów, 7. sierpnia. Tel. G. P.). O godz. 4 rano wyruszyło z Miechowa 59 zespołów marszowych. 21 pp. (Warszawa) w szybkiem tempie tak oddalił się od pozostałych, że nikt nie mógł go dogonić. Również świetnie idzie 5 p. Legjonów, który wyruszył ostatni, a do Jędrzejowa wkroczył jako jeden z pierwszych. Poprawił się **40 pp. ze Lwowa,** który wraz z 33 i 36 pp. przybył do mety. Na czele Strzelców wybił się zespół Lublina, a **za nim Lwowa,** Warszawy (Śródmieście), dalej z Grodna, Limanowy, Piotrkowa, Łodzi, **Przemyśla.** Ogólny entuzjazm wzbudził 8 pp. Legjonów.

Na odcinku Miechów - Jędrzejów przybył pierwszy 21 pp. Warszawa (4 g. 19 m. 15 sek.), drugi 5 pp. Leg. (4 g. 30 m. 36 s.), **trzeci 49 pp. Kołomyja** (4 g. 31 m. 41 s.), czwarty 30 pp. Łomża (4 g. 31 m. 35 s.). **piąty 40 pp. Lwów (4 g. 32 m. 11 s.).** Ogółem **ukończyło marsz 53 zespołów.**

—o—

ZASTRZELENIE ZABÓJCY POLICJANTA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. sierpnia. (st) Dziś patrol policji z Rembertowa postrzelił śmiertelnie uciekającego bandytę Daniela Kiblera. W drodze do szpitala ranny zmarł. Istnieje przypuszczenie, że Kibler był jednym z zabójców policjanta oddziału konnego śp. Gniado.

—o—

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO PAPIESKIE DLA NOBILEGO.

Rzym, 7. sierpnia. (Tel. G. P.). Papież upoważnił generała Jezuitów do przesłania specjalnego błogosławieństwa i doręczenia **złotego medalu za zasługi gen. Nobilemu.**

—o—

OTWARCIE LINJI KOLEJOWEJ Lwów—Łuck.

Lwów, 8. sierpnia.

Uroczystość otwarcia nowej linji kolejowej Stojanów—Sienkiewiczówka, **łączącej Lwów z Łuckiem,** odbędzie się 9 bm. w obecności ministra komun. inż. Kühna. Ze Lwowa wyruszy o godz. 6.25 rano **osobny pociąg,** który powróci o godz. 23-ciej. W uroczystości wezmą udział oprócz ministra **Kühna biskup łucki ks. Szelążek, wojewoda p. Gołuchowski i wojew. Józefski, generał Neugebauer** i wielu innych dygnitarzy.

—o—

Niema żadnej koncentracji wojsk na pograniczu polsko-litewskiem.

TO TWIERDZENIE BEZSTRONNYCH KORESPONDENTÓW AMERYKAŃSKICH POWINNO WRESZCIE POŁOŻYĆ KRES DZIKIM BUJDOM Z NIEMIECKO-SOWJECKICH ŹRÓDEŁ.

Berlin 7. sierpnia. (Tel. G. P.) „D. Allg. Ztg." donosi, że w związku z ostatniemi alarmami o rzekomej koncentracji wojsk na pograniczu polsko-litewskiem, dwaj korespondenci dziennika amerykańskiego „Chicago Tribune" wyjechali na pogranicze i to jeden od strony litewskiej, drugi od strony polskiej, aby na miejscu sprawdzić, czy wszystkie te pogłoski są prawdziwe. **Obaj korespondenci zgodnie stwierdzają obecnie, że zarówno po stronie polskiej, jak i litewskiej nie zauważyli żadnej koncentracji oddziałów wojskowych, ani też wogóle żadnych przygotowań mobilizacyjnych.**

Sensacyjne „Tatarennachrichten" niemieckie o polskich granicznych wieżach obserwacyjnych.

JEDNA Z WIEŻ MIAŁA SIĘ RZEKOMO ZAWALIĆ. — KOMUNIŚCI NIEMIECCY WRAZ Z NACJONALISTAMI SZERZĄ ALARMY WOJENNE.

Berlin 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Agencja Tel. Union podaje alarmujący artykuł, donoszący, że Polska na pograniczu pruskiem wybudowała cały szereg wież obserwacyjnych. **Świeżo wybudowana wieża koło Jansborga zawaliła się, przyczem zostało zabitych 5 osób, a 5 ciężko rannych.** Przed kilku dniami przystąpiono do rekonstrukcji tej wieży, co najlepiej świadczy o tem, **jaką wagę przywiązuje rząd polski do wież obserwacyjnych.** Wiadomość Tel. Union zaopatruje komunistyczna „Montagszeitung" komentarzem, **że Polska bez poparcia Anglji nie ryzykowałaby tak niebezpiecznego wystąpienia.** Świadczy to nietylko o tem, że **Polska gotuje napad na Litwę,** lecz że zdaje ona sobie sprawę z jego konsekwencji i **zabezpiecza swoje granice przed ewentualną akcją ze strony Niemiec (!).**

Wielka katastrofa kolejowa w Stanach Zj.

SZTABA ŻELAZNA WYKOLEIŁA POCIĄG, KTÓRY ZDERZYŁ SIĘ Z DRUGIM. — WIELU ZABITYCH I RANNYCH.

Nowy Jork 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Pod stacją Mounds w stanie Illinois (Ameryka Północna) wydarzyła się straszliwa katastrofa kolejowa. Pociąg pospieszny wykoleił się i zderzył z pociągiem osobowym, rozbijając trzy wagony. W **rozbitych wagonach wybuchł pożar.** Wydobyto z pod gruzów 10 zabitych i 60 ciężko rannych. Przyczyną wykolejenia była **wielka sztaba żelaza** łanego, **która oderwała się od pociągu idącego przedtem w kierunku przeciwnym.**

Silne trzęsienie ziemi w Meksyku.

Meksyk, 7. sierpnia (Tel. G. P.). **Silne trzęsienia ziemi,** które rozpoczęły się w sobotę w Stanach **Guerrero i Veracruz** powtórzyły się w ciągu niedzieli i poniedziałku. Miasta **Oaxaka** oraz **Pinotepa** uległy daleko idącemu zniszczeniu. **Miasto Huixtepec** leży w gruzach. Na skutek przerwanej jeszcze dotąd komunikacji telegraficznej i telefonicznej trudno jest obliczyć rozmiary katastrofy. Sądząc z dotychczasowych doniesień liczba zabitych jest dosyć znaczna.

Dzikie sceny na tonącym statku.

ZAŁOGA STOCZYŁA WALKĘ Z PASAŻERAMI, BY DOSTAĆ SIĘ DO ŁODZI.

Buenos Aires, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Na rzece Carana o 60 km. od miasta Assuncion nagle zaczął tonąć statek „Yomoro". Wśród pasażerów powstała panika. Rozpoczęli oni walkę o 2 łodzie ratunkowe między sobą i z załogą, która wbrew zwyczajom przyjętym **chciała zabrać łodzie dla siebie.** Wśród bójki 2 osoby utonęły. Tymczasem nadjechały wojskowe łodzie motorowe i wyratowały resztę pasażerów. Jedna z łodzi ratunkowych, nadmiernie obciążona, **wywróciła się.** Wszystkich pasażerów jednak wyratowano. Parowiec zatonął.

Krociowe nadużycia w Samborze

NA SZKODĘ PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO.

(Od naszego korespondenta.)

Sambor, 7. sierpnia.

Wielką sensację wywołała w naszem mieście **wiadomość o wykryciu krociowych nadużyć na szkodę Państwowego Monopolu spirytusowego.**

Minionej w poniedziałek, 6. bm. przybyli tu **3 wyżsi urzędnicy Dyrekcji Monopolu spirytusowego**, którzy otrzymawszy asystę policyjną, **przeprowadzili szczegółową rewizję w fabryce likierów Salomona Margaliesa.**

Jak korespondent wasz dowiaduje się, dochodzenia toczą się **w kierunku ustalenia szkody, wyrządzonej skarbowi Państwa przy manipulowaniu wódką.** Szkody te wynosić mają **setki tysięcy złotych.**

—o—

Dwa nieszczęśliwe wypadki.

Starzec rozbił sobie głowę o bruk. — Wołoszyn wypadł z okna.

Lwów, 8. sierpnia.

(?) Dwa nieszczęśliwe wypadki, z nich jeden śmiertelny, zdarzyły się we Lwowie.

W godzinach popołudniowych jakiś nieznanego nazwiska **starzec, liczący około lat 60,** przechodząc ulicą Zamarstynowską, potknął się tak nieszczęśliwie, że **uderzył głową o kamień doznając pęknięcia czaszki.** Przywieziony na Pogotowie wkrótce zmarł.

W domu przy ul. Kopernika l. 23 niejaki Józef Wołoszyn tak nieszczęśliwie wychylił się z okna, **że stracił równowagę i spadł na bruk.** Denat doznał złamania lewej nogi i ogólnych potłuczeń. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala powszechnego.

—o—

Posiedzenie zarządu „Pioniera".

Lwów, 8. sierpnia.

W sobotę, 4. bm. zarząd „Pioniera" odbył w Borysławiu **posiedzenie** pod przewodnictwem gen. dyr. inż. p. Iłłaski. Obecni byli pp.: Włoczewski, Vincenz, dr. Waygard, Łodziński, Strohl i Bielski, przez pełnomocników byli zastąpieni pp.: Piłat i Weiss. Oprócz tego byli obecni: imieniem rządu naczelnik wydziału p. Friedberg i naczelnik wydziału instytutu geolog. p. Czarnowski; z ramienia „Pioniera" prokurenci: inż. pp. Weigner i Fränkl.

Wybrano członków komitetu rzeczoznawców w osobach pp.: Tołwińskiego, prof. Nowaka z Krakowa i Tessey'er. Następnie debatowano nad **regulaminem prac** komitetu rzeczoznawców polecając biuru „Pioniera" wypracowanie projektu szczegółowego. Zarząd udzielił również biuru „Pioniera" instrukcji co do wypracowania programu prac i współdziałania z oficjalnemi instytucjami geologicznemi. Tematy te będą przedmiotem obrad najbliższego zebrania zarządu „Pioniera" **we Lwowie 31. sierpnia.**

—o—

100-kilowa kasa wyfrunęła cicho jak ptaszek.

„Grube łapy" mają humor. — Okradli kasę... więzienną.

Paryż, w sierpniu.

(c) W Melun koło Paryża dokonano **niezwykle zuchwałej kradzieży.**

Do tamtejszego więzienia zakradli się złodzieje, **którzy kasę ogniotrwałą wagi 100 kilogramów,** zawierającą 113.000 franków, zabrali z sobą.

Uwinęli się przytem tak cicho i zręcznie, że nikt z funkcjonarjuszy więziennych nie spostrzegł co się dzieje.

Dopiero następnego dnia rano wykryto brak kasy. Kasę **policja odnalazła,** ale nie było już w niej oczywiście ani grosza. Natomiast znaleziono kartkę następującej treści:

— **„Grube łapy" z St. Quen** mówią wam dzień dobry!... Ale **zrobicie głupie miny"...**

Na podstawie tej kartki policja przypuszcza, że **to dawni więźniowie,** którzy odsiadywali karę w Melun, obeznani dobrze z warunkami lokalnemi, złożyli wizytę kasie więziennej.

—o—

Straszna zemsta zdradzonego przemytnika.

PRZYJACIEL WYDAŁ GO W RĘCE BOLSZEWIKÓW I OGŁOSIWSZY GO ZA UMARŁEGO, ZABRAŁ MU NARZECZONĄ I MIENIE. — SPLĄDROWANIE TAJNEJ SKRYTKI LEŚNEJ. — OSZUKANY PO LATACH KATUSZY ZDOŁAŁ ODZYSKAĆ WOLNOŚĆ. — POWRÓT DO RODZINNEJ WSI I MASOWY MORD. — SIEKIERA WYRÓWNAŁA PORACHUNKI ZE ZDRAJCĄ, A PŁOMIENIE ZATARŁY ŚLADY MASOWEJ ZBRODNI.

Lwów 8. sierpnia.

(?) O **sensacyjnem zdarzeniu, mogącem służyć za temat awanturniczego filmu, donoszą nam z pogranicza:**

W Olkowcach na Wołyniu niedaleko położonych od granicy, mieszkał bogaty wieśniak, Ołeksa Derkacz. Prócz 30 morgów pola posiadał on obszerne zabudowania i liczny inwentarz. Sukcesorem majątku była **jedyna jego córka,**

urodziwa Kasia,

do której smalili cholewki wszyscy tamtejsi parobcy. Najgorliwiej zalecał się **największy zabijaka okoliczny, Stefan Mykieta.** Nic posiadał on żadnego majątku, a jednak czasem spijał się w karczmie jak nieboskie stworzenie i płacił wysokie „cechy". Te dziwne przypływy gotówki wzbudzały podejrzenia we wsi. Na ucho szeptano sobie, że Mykieta

jest przemytnikiem.

że do chałupy jego późną nocą przychodzą jacyś nieznani osobnicy i przywożą towary. Sam Stefan znikał czasami na długie tygodnie, jednak nikt z pewnością twierdzić nie mógł, że **trudni się on zakazanem przemytnictwem.**

Jeden tylko człowiek mógł bliżej wyjaśnić źródło tajnych dochodów Mykiety, a to jego najwierniejszy przyjaciel, **Iwan Matwijczuk.** Ten jednak pytania ciekawskich zbywał milczeniem.

Jak zaznaczyliśmy, **Mykieta zalecał się do Kasi Derkaczówny,** najbogatszej panny we wsi. Kasia była mu przychylna. Na przeszkodzie małżeństwu stanął jednak stary Derkacz, który pragnął wydać córkę za bogatego konkurenta, chcąc w ten sposób powiększyć majątek. Uległszy jednak namowom zrozpaczonej córki, zgodził się na ustępstwo z tem, **że Mykieta najdalej do 18 miesięcy miał się postarać o gotówkę, za którą mógłby kupić parę morgów pola.**

Mykieta był istotnie przemytnikiem i to na wielką skalę. Zarabiał dużo, bowiem mimo hulanek miał **złożonych paręset złotych** w tajnym **schowku w dziupli**

spróchniałego dęba.

Tajemnicę schowka znał wyłącznie jego przyjaciel, Matwijczuk, też przemytnik, także potajemnie kochający się w Derkaczównej. Uczucia swe umiał on tak zamaskować, że nawet Mykieta nic miał o tem pojęcia.

W tydzień po umowie z przyszłym teściem, **Mykieta i Matwijczuk zniknęli ze wsi.**

Dopiero po dwu miesiącach **wrócił sam Matwijczuk,** przynosząc stroskanej Kasi hiobową wieść, że **Mykieta został zastrzelony przez bolszewików** podczas próby przejścia przez granicę.

Kasia była niepocieszona, choć próbował ją pocieszać Matwijczuk. Z czasem jednak stało się, że dziewczyna przywiązała się do **Matwijczuka,** a ponieważ ten posiadał mały mająteczek, więc stary skąpiec nie stawiał przeszkód i **młodzi się pobrali.**

Dwa lata żyli w jaknajlepszej harmonji, nie przeczuwając nawet, jaki ich czeka

straszny los.

Mykieta bowiem żył, a opowiadanie Matwijczuka o jego śmierci **było zwyczajną bajeczką, służącą** do ułatwienia mu planów.

Matwijczuk chcąc się pozbyć rywala, **zdradził go w najohydniejszy sposób.** Kiedy wracali z łupem z Bolszewji do Polski, Matwijczuk porozumiał się z bolszewicką strażą graniczną, która **otoczywszy obu w nocy, zaaresztowała ich.** Matwijczuka jako zdrajcę wypuszczono po paru dniach, **Mykietę**

wywieziono do Kijowa.

Matwijczuk wracając, **wybrał ze schowka całą gotówkę, należącą do przyjaciela.** Mykietyn **dwa lata w okropnych wprost warunkach przesiedział w więzieniu kijowskiem.** Byłby siedział o wiele dłużej, gdyby nie sposobność: Oto współtowarzysze niedoli **wciągnęli strażnika do celi i skrępowawszy go, uciekli.** — Trzech z nich schwytano, **dwu zastrzelono,** dwu ciężko rannych odstawiono do szpitala więziennego, a **trzech tylko,** między nimi **Mykieta**

zdołało uciec.

Dłuższy czas ukrywał się zbieg w Kijowie, aż wreszcie zdołał **przekraść się przez granicę do Polski.** Dotarłszy do swej wsi, ze zdumieniem i zgrozą dowiedział się, że Kasia **wyszła za Matwijczuka.** Teraz dopiero stało się dlań jasne, że **przyjaciel go zdradził.** Wrócił do lasu, **gdzie miał ukryte pieniądze.** Naprózno jednak szperał w schowku: **z pieniędzy nie było ani śladu.**

Całą noc i następny dzień przesiedział w lesie. W nocy drugiego dnia poszedł do wsi i skierował się ku **zagrodzie Berkacza.** Przez wybite okno wszedł do izby, gdzie spali Matwijczukowie. Na brzęk szkła **oboje się przebudzili.** Mykieta spokojnie zapalił stojącą na stole lampę, a kiedy światło padło na jego twarz

Matwijczuk przerażony krzyknął.

Mykieta nie mówiąc ani słowa podszedł doń i ścisnął go za gardło. Matwijczuk począł charczeć. Stefan chwycił leżącą opodal na ziemi siekierę i rąbnął nią parę **razy po głowie byłego przyjaciela.**

Na widok ten poczęła żona Matwijczuka ze wszystkich sił **wołać o pomoc. Zbrodniarz uderzył ją również siekierą w głowę, a następnie zabił leżące w kołysce dziecko.** Na krzyk zbudził się stary Derkacz i wszedł do izby. Zbrodniarz ciął go również siekierą

kładąc go trupem.

Po czynie sprawca **rozlawszy naftę podpalił dom i napół obłąkany uciekł do lasu.** Łuna pożaru obudziła mieszkańców, którzy wpadłszy do chałupy uratowali tylko Matwijczukową, która po paru godzinach zmarła.

Pościg za zbrodniarzem doprowadzi do ujęcia szaleńca-mordercy.

Jak słynna austrjacka c. k. biurokracja dowiedziała się o mobilizacji ros. w r. 1914.

W 14. ROCZNICĘ WYBUCHU NAJWIĘKSZEJ WOJNY. — SKROMNY MAJOR ŻANDARMERJI BUKOWIŃSKIEJ ZOBACZYŁ TO, CZEGO NIE UMIELI ZOBACZYĆ PANOWIE RZĄDZĄCY W WIEDNIU. — MOBILIZACJA ROSYJSKA ZOSTAŁA OGŁOSZONA RANO 30 LIPCA 1914, A DYPLOMACJA TWIERDZI DOTYCHCZAS, ŻE 31 LIPCA. — W WIEDNIU NIE CHCIANO DAĆ WIARY „BUJDOM PODRZĘDNEGO OFICERZYNY".

Wiedeń, w sierpniu.

(+) Minęła już **14-ta rocznica wybuchu wielkiej wojny,** która tyle przeobrażeń sprowadziła w życiu całego świata. Jednym z najkapitalniejszych rozdziałów tej tragicznej epopei była **gra w ciuciubabkę,** jaką urządziły sobie rządy głównych mocarstw, zwłaszcza Rosji, Niemiec i Austrji, by **zamaskować swe kroki mobilizacyjne i móc później zepchnąć na kogo innego winę wybuchu wojny. Najgorzej w tej grze spisała się Austrja:**

Znamienny dla **indolencji c. k. sztabu generalnego Austro-Węgier** był fakt, że uwierzono tam zupełnie w papierowe zapewnienie rosyjskie i **nie spodziewano się narazie mobilizacji armji carskiej.** Tym, który panów z Wiednia oświecił o faktycznym stanie wydarzeń, był **skromny wówczas** major **żandarmerji bukowińskiej,** później wielokrotnie wsławiony obroną Bukowiny gen. **Fischer,** obecnie jako generał na pensji, wydał on **bardzo ciekawe pamiętniki,** z których wyjmujemy ów

historyczny epizod:

Z końcem lipca Fischer bacznie obserwował wydarzenia po stronie rosyjskiej. 30 lipca 1914 uderzył go **niezwykły ruch w rosyjskiej granicznej miejscowości Nowosielica.** Pomimo wczesnej pory (godz. 4 rano) tłumy ludzi gromadziły się przed **rozlepionemi afiszami.** Fischer dał podwładnemu żandarmowi **10 rubli** z poleceniem nabycia takiego afisza. Za tak wysoką sumę dało się to zrobić i wkrótce Fischer miał w ręku **oryginalne**

obwieszczenie mobilizacyjne

rządu rosyjskiego, powołujące pod broń wszystkich rezerwistów z powodu stanu wojennego.

Fischer wysłał niezwłocznie **ex-press-depeszę do Czerniowiec, Lwowa i Wiednia,** uwiadamiając kompetentne władze o tem, co się stało. I rzecz zdumiewająca: **w Wiedniu nie wiedziano absolutnie nic o mobilizacji rosyjskiej, ba nawet**

nie chciano dać wiary

depeszy Fischera, uważając ją za wybryk fantazji. Przełożony Fischera, główny komendant żandarmerji generał bar. **Tiszljar,** czując wewnętrzną satysfakcję z tego powodu, że to jego podwładny nadsyła tak ważną wieść, udał się z nią bezzwłocznie do sztabu generalnego. **I tam nie wiedziano o niczem.** Zastępca gen. Conrada, znany później ze słynnych biuletynów wojennych gen. **Höfer** przeczytał depeszę, pokiwał głową i rzekł: „Tak, tak, ten kochany Fischer **zdaje się ma rację!.**

Gen. Tiszljar poszedł następnie do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie doręczył odpis depeszy. Szef sekcji **bar. Musulin powitał go z widocznem oburzeniem,** wołając:

— **Ten Fischer chyba zwarjował! O powszechnej mobilizacji w Rosji niema mowy! Minister wojny Suchomlinow i szef sztabu gen. Januszkiewicz oświadczyli przecie, że Rosja nie zmobilizowała ani jednego rekruta, ani jednego konia!** Zresztą — **ministerstwo spraw zagranicznych pierwsze zostałoby o czemś podobnem powiadomione przez naszego ambasadora w Petersburgu. Skoro jednak hr. Szapary nie nadesłał żadnego raportu, tedy doniesienie majora Fischera jest zwyczajną bujdą, nad którą nie warto się zastanawiać!..**

W tzw. „Czerwonej księdze" austrjackiej, zawierającej dokumenty, dotyczące wybuchu wojny, figuruje **oficjalny raport austro-węg. ambasadora w Petersburgu, hr. Czapary'ego, stwierdzający, że Rosja zarządziła powszechną mobilizację**

31 lipca 1914. (!)

Tak więc bukowiński oficer żandarmerji był **jedynym w całej c. k. monarchji,** który wiedział, że mobilizacja ta w rzeczywistości nastąpiła **o całe**

24 godzin wcześniej.

Rząd rosyjski urządził się sprytnie: Mobilizację w okręgu petersburskim **opóźniono o jedną dobę** i dlatego hr. Szapary nic o niej nie wiedział, co świadczyłoby **bardzo źle o organizacji jego służby wywiadowczej.** Cała Rosja poza stolicą mobilizowała się, a ambasador austrjacki nie alarmował swego rządu, bo — nic nie widział. C. k. rząd, **nie mając depeszy od ambasadora, również spał spokojnie, spodziewając się, że uśpił podejrzliwość wroga!**

Drobne te przyczynki do dziejów wielkiego roku, dosadnie charakteryzują **uwiąd starczy mocarstwa, już wówczas skazanego na zagładę,** które jednak **zastrzyk energji,** zastosowany przez berlińskiego sąsiada — opiekuna zmusił do rzucenia **miljonów istnień ludzkich na pastwę Molocha wojny..**

Jak wygląda podwyżka taryf kolejowych?

Lwów, 9 sierpnia.

Jak wiadomo z dniem 15 bm. na kolejach polskich **zostaje podwyższona taryfa osobowa.** Podwyżka ta stała się konieczną ze względu na to, że przy obecnych stawkach, **przewozy osobowe dają pokaźne straty,** które na jednym pasażero-kilometrze wynoszą około 1 grosza, co ogółem stanowi kwotę przeszło **60 milj. zł. rocznie.** W celu wyrównania tego niedoboru i pokrycia przy najmniej własnych kosztów eksploatacyjnych **taryfa osobowa musi być podniesiona mniej więcej o 20 prc.** Podwyżka ta **rozłożona będzie równomiernie na wszystkie odległości i klasy,** z wyjątkiem kl. 4-tej, która nie pokrywa nawet trzy czwarte kosztów własnych kolei, wobec czego podwyżka cen biletów kl. 4-tej **będzie nieco wyższa od ogólnej.**

Realizując podwyżkę Min. Komunikacji w celu złagodzenia jej skutków odnośnie do tych kategoryj podróżnych — których warunki życiowe zmuszają do częstych przejazdów, a więc przede wszystkiem jak **ludność podmiejska, młodzież szkolna, urzędnicy, robotnicy** itp. obniża stosunek cen biletów **tygodniowych, miesięcznych i rocznych** do cen biletów na przejazd jednorazowy, co sprawia, że **podwyżka ceny takich biletów nie przekroczy 5—10 proc.** Pozostaną także bez zmiany **ceny biletów t. zw. okręgowych,** służących do przejazdów w jednym, kilku lub wszystkich okręgach dyrekcyjnych.

Taryfa bagażowa oraz na przesyłki nadzwyczajne i czasopisma nie ulegnie podwyżce.

Min. Komunikacji zwraca uwagę, że nawet po 20-procentowej podwyżce nasza taryfa osobowa będzie jeszcze **znacznie niższa od taryf państw o walucie silnej.** Ale i zarobki przeciętne w Polsce są także o 50 prc. niższe, aniżeli w państwach o walucie silnej. — Przyp. Red.)

CO MÓWI NEMO.

Powrót ze Szwecji.

A gdy marzony nadszedł czas powrotu,
Lądem, powietrzem i przez wody płynne
Lecę ku tobie me miasto rodzinne
Wśród grań motorów i maszyn turkotu.

Tak już się we mnie zapiekła tęsknota
W te długie noce, bez zmrużenia oka,
Że byłbym dosiadł ognistego smoka,
Ażeby zaniósł mię w rodzinne wrota.

Dwie noce swemi skrzydłami czarnemi
Szumiały duszy, ginącej w udręce,
Zanim przez okna, w oczekiwań męce,
Ujrzałem rankiem skrawek własnej ziemi.

O zboża złote, czekające żniwa,
O lasy moje, żywicą pachnące,
O moje ciche ustronia na łące,
Szczęście jedyne, prawdo wiecznie żywa!

Tam za morzami, w czas polarnych świtań
Patrzyły we mnie oczu czyichś gwiazdy.
O jak bolesne są wszystkie odjazdy!
O jakże słodką jest chwila powitań!

Za chwilę szczęście moje się ujawni,
A jednak fala lęku sercem płynie,
Czyli zastanę w powrotu godzinie
Wszystko jak było i wszystko jak dawniej.

Kiedy żołnierzowi wolno się żenić?

NOWE PRZEPISY PRAGMATYKI PODOFICERSKIEJ.

Lwów 8. sierpnia.

Ogłoszone przed paru dniami rozporządzenie wykonawcze do znowelizowanej **pragmatyki podoficerskiej** zawiera m. in. ważne postanowienie, dotyczące **małżeństw szeregowych** służby czynnej, t. j. zarówno **podoficerów i szeregowców,** odbywających służbę wojskową, jak również **stale urlopowanych,** a nieprzeniesionych jeszcze do rezerwy.

Dotychczas tej kategorji wojska wolno się było żenić za zezwoleniem przełożonej władzy jedynie wtedy, gdy zachodziła konieczność oddania swego gospodarstwa pod nadzór i zaopiekowanie się sierotami, nie posiadającemi opieki matczynej. Nowe rozporządzenie dopuszcza udzielenia zezwoleń na ślub także, jeśli odbyć się on ma na łożu śmierci lub w ciężkiej chorobie, grożącej śmiercią, albo też wtedy, gdy zachodzą **względy natury moralnej.**

Konieczność zawarcia małżeństwa musi być stwierdzona przez powiatową władzę administracyjną. Ponadto musi być przedłożone świadectwo moralności narzeczonej i wojskowo-lekarskie świadectwo zdrowia narzeczonego.

Za zawarcie małżeństwa bez zezwolenia władzy wojskowej grozi pociągnięcie **do odpowiedzialności karnej przed sądem wojskowym.**

Postanowienia te odnoszą się także do podoficerów zawodowych w stanie czynnym i nieczynnym.

Szeregowi, mający warunki do otrzymania stopnia oficerskiego, mogą się pod powyższemi warunkami ożenić, z tem jednak zastrzeżeniem, że zanim przyjęci będą do szkoły oficerskiej, **sprawy ich małżeństwa rozpatrywać musi oficerska komisja małżeńska** i ujemne jej orzeczenie może stać się **przeszkodą do osiągnięcia przez nich stopnia oficerskiego.**

Z dnia.

CZY TO NIE KPINY ZE ZDROWEGO ROZSĄDKU?

Lwów, 8. sierpnia.

(.). Teatr Nowości zamknięty — czytamy od szeregu dni w rubryce repertuarowej dzienników. Oznajmiono też urbi et orbi ze strony oficjalnej, iż **urzędowa komisja wojewódzka skazała nieodwołalnie ten budynek na stały stan spoczynku w zakresie widowiskowym ze względu na nieodpowiednie urządzenia, katastrofalne w razie wybuchu ognia.**

Tym wyższym względom musiała się poddać teatralna spółka dzierżawna, otrzymując od gminy jeden teatr zamiast dwóch przyrzeczonych.

Ale oto mieszkaniec Lwowa nie wierzy swoim oczom, czytając na afiszach zapowiedź **Wielkiego konkursu koncertowego orkiestr wojskowych, który ma się odbyć w Teatrze Nowości w dniach 10, 11 i 12 bm.**

Więc jakże to?

Czy na te 3 dni zawarto jakiś **osobny kontrakt z losem, że pożaru nie będzie** — tak samo jak przez **lat 28** grano tam co wieczór pod łaskawą opieką Opatrzności?

Czy może niebezpieczeństwo ognia zaistniałoby dopiero **od chwili, gdyby teatr ten objęli pp. Barwiński i Zaremba?**

Niezbadane są zaiste wyroki urzędowe!

Kanarek - gwiazdą kabaretową.

Londyn, w sierpniu.

(e). Najnowszą sensacją jednego z kabaretów londyńskich jest **kanarek,** który śmiało rościć sobie może pretensję do **tytułu gwiazdy kabaretowej.**

Popisom śpiewackim fenomenalnego kanarka towarzyszy akompanjament dwu muzyków.

Skrzydlaty śpiewak nazywa się **„Little Sweet"** i posiada głos zdumiewająco czysty o niezwykle rozległej skali.

Tak oryginalna „gwiazda" kabaretowa **pobiera odpowiednio wysoką gażę.** Oczywiście pieniądze inkasuje właściciel, bo ptaszkowi wystarcza porcja siemienia i miseczka czystej wody.

Życie cennego ptaka ubezpieczone jest **na wysoką kwotę,** zachodzi bowiem obawa, aby jakiś rywal z rodu ludzkiego nie uśmiercił ptaka, który robi mu konkurencję.

FEJLETON „GAZ. POR." z 9. VIII. 1928.

PIERRE MELLE.

Dwa pokolenia.

Władek Jakóbowy, jak go nazywano we wsi, stał na progu zagrody i przypatrywał się powracającym z targu sąsiadom. Młoda jego małżonka, Marja, stała przy nim i rozpytywała znajomych.

— Jakże tam? — Nie wiecie, jak tam poszło na jarmarku naszym?

Jeden z zapytanych odparł:

— Jakób sprzedał swe ciele po sześć franków za kilo. Jakóbowa zaś kurczaki po dwa i pół franka para.

Cena ta była niezbyt wysoką. To też Marja zawołała gniewnie:

— Toć przecież te stare niedołęgi nas rujnują! Tak dalej być nie może.

— A dlaczego pozwalacie na to. — zapytała sąsiadka. — Cała wieś się dziwi, żeście nie objęli jeszcze gospodarstwa. Przecież się wam to należy. Gdybym ja była na waszem miejscu...

— Słyszysz Władek — zaszeptała cicho Marja, zwróciwszy się do męża — wszyscy o nas mówią we wsi. Musimy wreszcie wziąć w garście gospodarstwo!

— W garście! W garście gospodarstwo! — zamruczał Władek, widocznie podniecony tą myślą. — Łatwo to się mówi, ale trudno to zrobić z tak strasznym człowiekiem, jak mój stary.

— Wydaje ci się straszny, bo jesteś zmokła kura, zawsze schylony, trzęsący się przed nim. Ale jak się kto znajdzie, kto będzie śmiał się postawić, to zobaczysz, że wcale on nie straszny. Tak! inaczej być nie może i ja to zrobię! Ja, jego synowa! Mam już dosyć twego wodzenia na pasku. Wyszłam za mąż za ciebie, żeby zostać gospodynią. A gdy nie chcą dobrowolnie oddać mi rządów, to wezmę je siłą! Zobaczysz...

— — — — — — — — —

...Nadchodzi gorzka godzina dla gospodarza. Gdy po zrękowinach i weselisku syna, zaczyna odczuwać, że w domu ma synową, gdy zaczyna odczuwać swój wiek i gdy dochodzi do przeświadczenia, że będzie musiał oddać ster rządów w gospodarstwie młodej parze. Tego wymaga tradycja, tego żąda zwyczaj. Tak zrobił jego ojciec, tak zrobi jego syn. Do kierowania gospodarstwem trzeba młodej i silnej ręki.

Dla Jakóba, który miał namiętność władzy i który przez trzydzieści lat naginał wszystkich do swej twardej woli, który uczynił z żony swej i syna bezwolne cienie, przejście to musiałoby być wyjątkowo ciężkie. Nie chciał więc o tem myśleć, trzymał się wyniośle, mimo swej sześćdziesiątki, dumny ze swych niespożytych jeszcze sił.

— — — — — — — — —

Zaledwie usiadł na swem gospodarskiem miejscu przy stole, gdy synowa zaatakowała go uparcie.

— Ojcze, po czemu sprzedawaliście cielę? Mówiono, że po sześć franków kilo? Przecież tak nie można. Widać, że już się starzejecie i gubicie nasz majątek. Czas już, żeby rządu objął Władek i żeby naprawił to, coście napaskudzili!

Stary Jakób ani przerwał jedzenia i trzymając w ręku nóż, z malującem się w oczach zdziwieniem, zdawał się nie rozumieć dobrze tego, co doń mówiono. Jakóbowa zaś stanęła, jak skamieniała. Ona pierwsza przecież zdołała wykrztusić z siebie:

— Co? Co mówisz? Czyś zwarjowała Marjo?

— Radzę wam milczeć matko! — ze świeżą gwałtownością zatakowała ją synowa. — I wy sprzedaliście kurczęta za pół ceny. Toć przecież już czas, żebyście ustąpili i siedli sobie na łaskawym chlebie przy piecu. Na przyszły jarmark my pojedziemy. I my obejmiemy rządy. Tak! My!

Rzuciła te słowa jak wyrok, głosem rozkazującym, suchym. Władek czuł się źle i wciąż poruszał się niespokojnie na krześle.

— Tak! Tak! — potakiwał tylko lękliwie.

Oczy wszystkich zwrócone były na ojca, na starego gospodarza, który jeszcze nic nie powiedział i którego coś dusiło. Widzieć można było, jak drżał cały, jak trzęsły mu się ręce. Potężna jego pięść zwaliła się wreszcie na stół, aż naczynia podskoczyły.

— Gospoda.. gospodarzem tutaj ja jestem! I będę! Ta smarkała przybłęda, ta ścierka... tu chce gospodarować. Za drzwi! Won oboje!

Władek powstał drżący. Ale synowa skrzyżowała na gwałtownie falującej piersi swe ręce i przypatrywała się złośliwie wybuchom wściekłości starca.

Jakób podniósł się nagle. Zachwiał się. Krew waliła mu skroniach, nabrzmiewały mu żyły, na ustach rzucających przekleństwa, ukazała się piana... runął wreszcie, jak piorunem rażony.

— — — — — — — — —

Rekonwalescencja trwała bardzo długo, atak zrujnował potężny organizm. Jakóba nie cieszyło uratowanie życia, ogarniał go rozpacz. W sercu Jakóbowej, która pielęgnowała go dniami i nocami, której całe życie upłynęło u nóg tego twardego człowieka, rodziło się nieznane uczucie dla zmiażdżonego życiem olbrzyma.

I nadszedł dzień, w którym trzeba było usiąść do wspólnego stołu, powrócić do normalnego życia i do złączonych z niem walk. Podtrzymywany przez żonę Jakób wszedł do obszernej izby, gdzie zastawiano obiad i podszedł do stołu... do

Aresztowanie 2 niebezpiecznych ptaszków w Marsylji.

KILKUNASTOLETNIA PRACA WŁAMYWACZY ZNIWECZONA PRZEZ POLICJĘ.—SENSACYJNA REWIZJA CELNA. — PODWÓJNE DNO. — ARESZTOWANIE RZEKOMEGO WIEŚNIAKA. — TAJEMNICZY PASAŻER NA GAPĘ. — DOLARY I DROGIE KLEJNOTY WSZYTE W UBRANIE. —ODPOCZYNEK ZA KRATKAMI.

(Do ryciny na stronie 1-szej).

Paryż, w sierpniu.

W tych dniach przytransportowano do Paryża **dwóch niebezpiecznych bandytów,** od dawna poszukiwanych przez policję francuską, a złapanych obecnie w Marsylji **wśród arcyciekawych okoliczności.** Są nimi Emanuel **Sourain** i Armand Meutier, kilkakrotnie karani **za różne włamania i kradzieże.** I chociaż obaj są w młodym wieku, to jednak mają **bogatą przeszłość kryminalną,** dla opisania której trzebaby **grubego zwoju papieru.**

Ostatnio poszukiwała ich policja paryska **za napad dokonany w biały dzień** przy pryncypalnej ulicy, z bronią w ręku na kasjerce kantoru. Pod grozą rewolwerów pozwoliła przestraszona kobiecina bandytom wypróżnić **całą zawartość kasy,** przez co poniósł właściciel stratę **około 200 tys. franków.** I oto w tych dniach aresztowano w Marsylji równocześnie niemal **dwa podejrzane indywidua.** Przy rewizji celnej u rzekomego wieśniaka-emigranta udającego się w świat na zarobek, **odkryło istny skarb różnych kosztowności i drogich kamieni,** schowany w podwójnem dnie walizy. Wieśniaka aresztowano, a przy badaniu w policji przekonano się, że **rzekomy wieśniak posiada przyprawione wąsy i perukę.** Po zmyciu twarzy przedstawił się policji dawno poszukiwany ptaszek **Emanuel Sourain.**

Równocześnie nadeszła do prefektury paryskiej wiadomość, że w pociągu zdążającym do Marsylji **złapano ukrytego pod wagonem pasażera jadącego na gapę.** Aresztowany odmówił wszelkich wyjaśnień. Podczas rewizji znaleziono w ubraniu aresztowanego **zaszyte banknoty dolarowe i kosztowne okazy pereł wielkości orzecha laskowego.** Przy dalszem przeszukiwaniu garderoby **wyjęto z kaszkietu kolję brylantową wartości kilkudziesięciu tysięcy franków.** Podobiznę jegomościa znaleziono w albumie przestępców, a okazał się nim oddawna poszukiwany włamywacz **Armand Meutier.**

I dziwnym zbiegiem okoliczności, dwaj niebezpieczni bandyci, którzy zawsze wspólnie dokonywali napadów i znani byli **z wielkiej przyjaźni osobistej,** jednego dnia wpadli w ręce sprawiedliwości. Trofea, które złożono w depozytach sądowych oceniają znawcy **na pół miljona franków,** a pochodzą one z różnych kradzieży, dokonanych w ciągu kilkunastoletniej karjery złodziejskiej. Najwidoczniej mieli bandyci zamiar **przesiedlić się na kontynent afrykański,** ażeby kontynuować dalej swój proceder.

Rycina nasza przedstawia niektóre momenty z ich życia. I tak na lewo u góry ostatnio dokonany napad na kantor w Paryżu, na prawo rewizja celna u przebranego za wieśniaka E. Sourain, w dole na lewo, aresztowanie tajemniczego pasażera na gapę, na prawo podobizna Armanda Meutier.

Trujący denaturat z wodą i cukrem

PITO W POW. JAWOROWSKIM JAKO „KWAŚNĄ Z MOCNĄ".

Lwów, 8. sierpnia.

(?) W powiecie jaworowskim przyłapano **olbrzymi transport spirytusu denaturowego,** który miał być rozsprzedany okolicznym wieśniakom. Skonfiskowano **około 400 litr. denaturu.** Chłopi z niego **przyrządzają sobie wódkę mieszając spirytus z wodą i cukrem.** Trunek ten jest w okolicach powiatu jaworowskiego powszechnie używany i powoduje **masowe zatrucia.** W sprawie tej rozpoczął posterunek w Jaworowie energiczne dochodzenia.

Tajemniczy szkielet ludzki w Strusowie

ODKOPANO PO 40 LATACH ŚLADY ZBRODNI POPEŁNIONEJ ZDAJE SIĘ PRZEZ AUSTRJACKICH ŻANDARMÓW.

Lwów, 8. sierpnia.

(?) W Strusowie miasteczku leżącem w pow. trembowelskim, przy kopaniu fundamentów **natrafiono na szkielet ludzki.** Zawezwana policja stwierdziła, że szkielet ten znajduje się tam **około 40 lat.** Odkrycie szkieletu wzbudziło wielką sensację w miasteczku, gdyż znaleziono go **w obrębie budynku, w którym znajdywał się posterunek żandarmerji.** Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa ma się tu do czynienia **ze zbrodnią popełnioną przez żandarmów austrjackich,** którzy dla zatarcia śladu **pochowali trupa wewnątrz budynku, w którym mieszkali.** Podjęte dochodzenia nie wydały żadnego rezultatu. Prawdopodobnie sprawa ta nie zostanie nigdy wyjaśniona.

Kukułka runął z rusztowania i rozbił sobie czaszkę.

DWA ZGONY ROBOTNIKÓW MURARSKICH PRZY BUDOWIE.

Lwów, 8. sierpnia.

(?). Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się wczoraj przy budowie domu mieszkalnego na ul. Szymonowiczów. Mianowicie tamże zatrudniony **robotnik Antoni Kukułka,** rodem z Czerlan, wyszedł obładowany ciężarem na rusztowanie. W pewnej chwili straciwszy równowagę, **spadł i uderzył głową o betonową posadzkę.** Nieszczęśliwy doznał pęknięcia czaszki i **w beznadziejnym stanie** został odwieziony do szpitala. Przeprowadzone śledztwo wykazało, że **winę w tym wypadku ponosi wyłącznie Kukułka,** gdyż miast ciężar zostawić na dole, wspinał się wraz z nim na rusztowanie.

Przy budowie realności przy ul. Częstochowskiej zmarł wczoraj nagle tamże zajęty murarz Karol Kimbowski z Leżajska. Zawezwany lekarz Pogotowia ratunkowego stwierdził, że denat zmarł na udar sercowy. Zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

Ze spraw miejskich.

Jakie sprawy załatwił Magistrat?

KONCESJE I ZEZWOLENIA BUDOWLANE. — SUBWENCJE DLA TOWARZYSTW. — KONKURS NA POSADY NAUCZYCIELSKIE. — ZAPOMOGI DLA BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Lwów, 8. sierpnia.

(?) Na dzisiejszem posiedzeniu Magistratu **załatwiono szereg drobnych spraw dotyczących dóbr miejskich.** Następnie wydano p. Andrzejowi Szywanowi, właścicielowi biura ogłoszeniowego przy ul. Kopernika 30 zezwolenie na ustawienie **6 betonowych słupów reklamowych na ulicach** za ekwiwalentem 5 złotych od metra kwadratowego. Uchwalono dalej **pobrać 500 zł. od kawiarni „Roma"** za ustawienie stolików przed kawiarnią. Uchwalono koncesję na budowę połączeń kanalizacyjnych kamienic z domami. Zezwolono na budowę magazynu przy ul. Furmańskiej 1, oficyn 2-piętrowych przy ul. Łyczakowskiej 32, 1-piętr. domu przy ul. Asnyka 10. Zezwolono na połączenie dróg na Kraśuczynie przy parcelacji.

Związkowi Legjonistów wydano **koncesję na sprzedaż biletów autobusowych, przechowalnię bagażu podróżnych i wysyłanie bagażu.** Przyznano polskiemu Muzeum szkolnemu subwencję 1000 zł., Towarzystwu Stanisława Kostki na prowadzenie bursy 3750 zł., Bursie Dekerta 6000 zł., Komitetowi budowy pomnika T. Kościuszki 1000 zł., Tow. im. Kościuszki za oświetlenie pomnika T. Wiśniowieckiego i kaplicy na Wulce 25 zł., Żyd. Gminie wyznaniowej we Lwowie uchwalono wypożyczyć na wybory do kahału 9 września 3 sale w szkole św. Anny, oraz 15 urn wyborczych. Z fundacji Teof. Wiśniowieckiego udzielono zasiłku cz ladnikowi blacharskiemu Józefowi Gelnerowi. Na rozdawnictwo ciepłej strawy żyd. schronisku dla bezdomnych przy ul. Boimów 29 uchwalono 1500 zł., Przełożeństwu Zboru Izrael. na h rbaciarnię w tem schronisku 2000 zł., Braciom Albertynom 100 zł.

Ogłoszono **konkurs na posady nauczycieli i nauczycielek** wychowania fizycznego chłopców i dziewcząt **w miejskich zakładach opieki nad dziećmi** od 1 września br. Książnicy-Atlas uchwalono wypłacić zł. 1324.50 jako koszty wydrukowania broszury, podającej dzieje miejskiego zakładu opieki nad dziećmi, opracowanej przez J. Chołodeckiego.

W końcu uchwalono wypłacić **zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych,** którzy wyczerpali już ustawowe zasiłki z funduszu bezrobocia w kwocie 5000 zł. Poza tem przyjęto 3 obywateli do związku gminy m. Lwowa i załatwiono drobne sprawy targowe.

—o—

swego miejsca, na którem od tylu lat siedział.

Było ono zajęte przez Władka.

— Rusz się przecież! — rzekła Jakóbowa.

— Zostań, toż to twoje miejsce — zawołała Marja.

Obie kobiety przeszyły się wzrokiem nienawiści. Stary Jakób wahał się przez kilka chwil, poczem skłonił głowę. Zgodził się z przeznaczeniem.

I siadł przy piecu, na miejscu dla starych. Łzy napłynęły mu do oczu, popłynęły duże krople po zmarszczonych policzkach, a potem spadać zaczęły bez przerwy, mieszając się z popiołem przy piecu.

Ten widok rozdarł serce Jakóbowej.

— Mój Boże! Czyż być może?! — zajęczała.

Rozpoczęło się dla dla nich nowe życie. Życie starych, gorzkie, ograniczone, pełne poniżenia.

Jakóbowa jakby ocknęła się nagle. Po stanowiła rozpocząć walkę z przybledą synową, nie ustępować inaczej, jak krok za krokiem. Podniosła na zwyciężonego olbrzyma spojrzenie przepełnione bezgraniczną miłością i z rozdartem sercem, głosem drżącym z litości, cicho szepnęła:

— Nic się nie bój, nic się nie bój, mój mały, ja cię przed nią obronię...

Tłum. F. M.

8. lista uczestników

Konkursu letniego „Gazety Porannej".

Lwów, 8. sierpnia.

1771 Bieda Franciszek Lwów, 1772 Wallner Tadeusz Lwów, 1773 Olsz Modest Lwów, 1774 Jurkiewiczówna Lida Lwów, 1775 Zamara Stenia Lwów, 1776 Bechcrowa Ina Jarosław, 1777 Jankowska Janina Lwów, 1778 Postępska Janina Lwów, 1779 Pasternakowa Antonina Lwów, 1780 Barszczewska Jadwiga Lwów.

1781 Tomaszewski Józef Lwów, 1782 Dr. Schauder Henryk Lwów, 1783 Nowicka Danuta Lwów, 1784 Hiterówna M. Lwów, 1785 Ciemiorówna Al. Lwów, 1786 Chodorowski Zb. Lwów, 1787 Szlapakowa Stanisława Lwów, 1788 Garnowska Karolina Lwów, 1789 Grodzińska Marja Lwów, 1790 Dreikurs Sydonja Lwów,

1791 Tepa J. Lwów, 1792 Librewska Z. Lwów, 1793 Berezowa Marja Lwów, 1794 Fischówna Rysia Lwów, 1795 Brill Norbert Lwów, 1796 Drapala Adam — Lewandówka, 1797 Drapała Helena Lewandówka, 1798 Gottlieb Leon Lwów, 1799 Dolęgowski Stefan Lwów, 1800 Eminowicz Stanisław Lwów.

1801 Ragankiewicz Wilhelm Lwów, 1802 Rittel Joachim Lwów, 1803 Schrantz Frańcia Lwów, 1804 Knappowa Józefa Lwów, 1805 Tekielak Jan Lwów, 1806 Człowiekowska Zofja Lwów, 1807 Radoń Rudolf Lwów, 1808 Szyjan Andrzej Lwów, 1809 Peszkówna Franciszka Lwów, 1810 Czernecki Oleś Tartaków.

1811 Cichocka Paulina Lwów, 1812 Mattauschowa W. Lwów, 1813 Rojek Z. Lwów, 1814 Kowalski Paweł Lewandówka, 1815 Kowalski Piotr Lewandówka, 1816 Góral Jan Lwów, 1817 Meschlówna Hala Lwów, 1818 D. Kahane Wilder Lwów, 1819 Janicki Aleksander Lwów. 1820 Kobrzyński Roman Jaktorów p. Słowita.

1821 Preidl Eugenjusz Lwów, 1822 Bablak Jan Lwów, 1823 Strelczuk Ludmiła Lwów, 1824 Heiligowa Marja Lwów, 1825 Amirowiczówna Lila Lwów, 1826 Donesch Michalina Lwów, 1827 Pasternak Fryderyk Lwów, 1228 Cioroch Antoni Lwów, 1829 Georgiczuk Władysława Lwów, 1830 Krypiakiewiczowa Zofja Lwów.

1831 Topiłko Helena Brody, 1832 Tyniecki Bolesław Brody, 1833 Streicher Maks Brody, 1834 Hartenstein H. I Brody, 1835 Słoboda Michał Lwów, 1836 Haschka Wincenty Mikuliczyn, 1837 Biłyk Mikołaj Lwów, 1838 Samolewicz Alma Lwów, 1839 De Cordé Gwalberta Lwów, 1840 Reich Rozalina Stanisławów.

1841 Powłowski Antoni Muszyna, 1842 Schindler Andrzej Lwów, 1843 Liebhart Eugenjusz Delatyn, 1844 Hardyk Jan Kosów, 1845 Głowa Marja Lwów, 1846 Krzyżanowski Teodor Buczacz, 1847 Pohomille Stanisław Buczacz, 1848 Kokusch Anna Brody, 1849 Schaller Wilhelm Skole, 1850 Mestel R. Lwów.

1851 Ratajewski Karol Stanisławów 1852 Maćkowski Michał Lwów, 1853 Bierowa Marja Lwów, 1854 Berezowska Urszula Krzemieniec, 1855 Bałaszczuk M. Mysłowa, 1856 König Feliks Kałusz, 1857 Biliński Mikołaj Borynia, 1858 Gaillhoferówna Emma Turka, 1859 Fedeczko Michał Turka, 1860 Fidererówa Jadwiga Lwów.

1861 Saik Seweryn Sokal, 1862 Charczenko Katarzyna Skniłów, 1863 Inż. Piątkiewicz Adam Lwów, 1864 Schnaikart Konrad Lwów, 1865 Grefner Janina Kleparów, 1866 Świnarski Wacław Lwów, 1867 Jasiński Florjan Lwów, 1868 Linkówna Stefanja Lwów, 1869 Solecka Stanisława Lwów, 1870 Misky Jadwiga Jasienica.

1871 Gindzieński Roman Lwów, 1872 Choma Tekla Lwów, 1873 Chmielik Stefanja Lwów, 1874 Pytlowany A. Lwów, 1875 Dąbrowska Eugenja Lwów, 1876 Torbé Albert Lwów, 1877 Gresiak Antoni Lwów, 1878 Świątkiewicz Marjan Lwów, 1879 Pielecka Seweryna Lwów, 1880 Boroński Andrzej Borysław.

1881 Segal Rózia Borysław, 1882 Kosibówna Marja Borysław, 1883 Dohlad Jan Borysław, 1884 Ostafil Wacław Borysław, 1885 Furtkówna Wanda Borysław. 1886 Juraszczyk Roman Borysław, 1887 Świderski Tadeusz Stanisławów, 1888 Mąkarski Tomasz Potok Górny, 1889 Wierzbicki Franciszek Potok Górny, 1890 Basecki Eugenjusz Stryj.

1891 Ludwik Zygmunt Dolina, 1892 Chorążykiewicz Stanisław Skole, 1893 Chimowicz Władysław Skole, 1894 Weiss Robert Lwów, 1895 Begleiter Zygmunt Lwów, 1896 Loewensteinowa Eugenja Lwów, 1897 Zyganowicz Andrzej Lwów, 1898 Dudkowa Józefa Lwów, 1899 Gulewicz Władysław Strussów, 1900 Piech Piotr Tarnopol.

1901 Małożanka Jadwiga Lwów, 1902 Myom Jan Truskawiec, 1903 Wasikiewiczowa Marja Sambor, 1904 Srokówna Jancia Lwów, 1905 Dropiowski Kazimierz Lwów, 1906 Halski Władysław Lwów, 1907 Spiess Gustaw Lwów, 1908 Boczarska Bronisława Przemyśl, 1909 Boczarska Łucja Przemyśl, 1910 Boczarska Stefanja Przemyśl.

1911 Czołowski Tadeusz Lwów, 1912 Brzuchowska Irena Lwów, 1913 Jamrowiczowa Helena Lwów. 1914 Wiederwaldowa Marja Lwów, 1915 Wapniarski Karol Lwów-Zamarstynów, 1916 Inż. Urban Marjan Lwów, 1917 Boudon Marja Lwów, 1918 Łopatka Józef Stanisławów, 1919 Sommer Władysław Wolanka, 1920 Kobylewski Wilhelm Lwów.

1921 Deutschmeister Borysław, 1922 Mazurowa Maryna Borysław, 1923 Primusowa Stefanja Dynów, 1924 Podhorodecka Leonarda Lwów, 1925 Ochochłokiewicz Józef Drohobycz, 1926 Marksówna Aniela Lwów, 1927 Rosengarten Kornela — Lwów, 1928 Hojnacka Antonina Lwów, 1929 Friedel Władysław Komańcza, 1930 Górska Anna Lwów

1931 Stryjska Ludmiła Stryj, 1932 Rogowski Bernard Brody, 1933 Starklówna Barbara Kulparków, 1934 Pawłowska Danuta Borysław, 1935 Strassman Emanuel Stryj, 1936 Bednarski Marcin Lwów, 1937 Lachs Markus Stanisławów, 1938 Ogielski Karol Stanisławów, 1939 Krańska Stanisława Stanisławów, 1940 Jaczyszyn Katarzyna Monasterzyska.

1941 Breitbart Izydor Halicz, 1942 Weingarten Franciszka Delatyn, 1943 Podlewska Irena Lwów, 1944 Jedynakiowicz Edmund Delatyn, 1945 Burak Sam. Lwów, 1946 Wunschowa Zofja Lwów, 1947 Rybarska Klotylda Lwów, 1948 Cengel Władysław Lwów, 1949 Lifschütz Herta i Leopold Lwów, 1050 Duczymińska Olga Aleksandra Tiapcze p. Bolechów.

1951 Wiesnerowa Salomea Lwów, 1952 Schieferman Bernard Lwów, 1953 Hausnerówna Balbina Lwów, 1954 Kaszuba Aleksander Droga Kulparkowska, 1955 Łopatyński Aleksander Lwów 1956 Schmarowa Marja Lwów, 1957 Ostrowski Witold Lwów, 1958 Słoboda Paweł Lwów, 1959 Kaniewska Helena Lwów, 1960 Gruszecki Stanisław Lwów.

1961 Wierońska Bronisława Lwów, 1962 Rodzeń Juljan Borysław, 1963 Ekeler Wolf Lwów, 1964 Stoller Anna Lwów, 1965 Thornowa Ella Lwów, 1966 Rosner Henryk Lwów, 1967 Zawirska Bronisława Lwów, 1968 Żółczyńska Michalina Sokal, 1969 Marek Konstanty Oleszyce, 1970 Nowak Wilhelm Lwów.

1971 Chrząszczyński W. Lwów, 1972 Wereszczyński Henryk Lwów, 1973 Inż. Surowiak Jan Lwów, 1974 Łukowski Filip Chladów 1975 Somerowa Stefanja Lewandówka, 1976 Baumwurz L. Lwów, 1977 Zemyr Ewa Lwów, 1978 Lisikiewiczówna Roma Dobrotwór, 1979 Dworski Eugenjusz Lwów, 1980 Stefaniów Leon Lwów.

1981 Kucharska Lina Lwów, 1982 Matwijczyk Józef Kozłów, 1983 Kowalówna Anna Lwów, 1984 Kleczeński Jan Lwów. 1985 Kędzierska Henryka Lwów, 1986 Czimal Anna Lwów, 1987 Krabek Michał Lwów, 1988 Drohomirecki Józef Lwów, 1989 Mostowska Irena Lwów, 1990 Stefański Stanisław Kołomyja.

1991 Schmidtowa Kamila Lwów, 1992 Kuźma M. Przemyśl, -993 Baczyńska Seweryna Lwów, 1994 Glińska Julja Borysław, 1995 Graulich Cyla Borysław. 1996 Nachlik Eugenjusz Lwów, 1997 Mullerówna Wilma Żółkiew, 1998 Pemaszczuk Wasyl Lwów, 1999 Ruciński Marjan Lwów, 2000 Warywoda Leopold Lwów.

2001 Makowski Jan Lwów, 2002 Lubicz Bronisława Lwów, 2003 Lazar Michał Lwów, 2004 Litwinowicz Adam Lwów, 2005 Pich Katarzyna Czortków, 2006 Freilich Edward Stanisławów, 2007 Gryszków Mikołaj Stanisławów, 2008 Jura Leon Rawa Ruska, 2009 Stojałowski Jan Tyśmienica, 2010 Sosnowska Antonina Stanisławów.

2011 Jung M. Stanisławów, 2012 Szujska Irena Stanisławów, 2013 Binder Izrael Rawa Ruska, 2014 Englot Stanisław Bursztyn, 2015 Kulpa Roman Rawa Ruska, 2016 Triebwasser Eugenja Stryj, 2017 Pelczyńska Marja Drohobycz, 2018 Maskiewicz Stanisław Lwów, 2019 Przyłupska Eleonora Lwów, 2020 Karpiński Zbigniew Lwów.

2021 Bachman Marja Kamionka Strumiłowa, 2022 Prachtlówna Antonina Gródek Jagielloński, 2023 Śliwińska Eugenja Jarosław, 2024 Ziółko Tadeusz Przeworsk, — 2025 Marciak Elena Jarosław, 2026 Malec Henryk Jarosław. 2027 Mikulec Józef Przemyśl, 2028 Barnówna Tadeusza Przemyśl, 2029 Mykitka Bazyli Przemyśl, 2030 Kraut Erna Przemyśl.

2031 Olszańska Zofja Przemyśl, 2032 Kunik Kornel Przemyśl, 2033 Jakubik Józef Przemyśl, 2034 Dr. Gałczyńska Stankiewicz Marja Lwów, 2035 Silberówna Mańka Przemyśl, 2036 Kassianówna Cecylja Przemyśl, 2037 Skoczypcówna Stanisława Lwów, 2038 Lewin Rosa Złoczów, 2039 Sarnecki Feliks Stanisławów, 2040 Nerath Kazimierz Rohatyn.

2041 Moździerz Józef Stryj, 2042 Liebermann Maks Przemyśl, 2043 Geber Szymon Stryj, 2044 Radłowski Jan Broszniów, 2045 Szajer Bronisław Brody, 2046 Czuszek Stanisław Drohobycz, 2047 Weintraubowa Karolina Drohobycz, 2048 Grossman Józef Drohobycz, 2049 Buj Józef Lwów, 2050 Stark Róża Lwów.

2051 Grüssgiltówna Anna Brzeżany, 2052 Raabówna Lola Przemyśl, 2053 Jelonkowa Jadwiga Drohobycz, 2054 Goligowska Joanna Lwów, 2055 Rothfeld Maurycy Drohobycz, 2056 Herschberg S Drohobycz, 2057 Mr. Knoll Maksymiljan Kołomyja, 2058 Osiadły Henryk Przemyśl, 2059 Szatkowski Karol Kołomyja, 2060 Stencel Bronisław Lwów.

2061 Gwoździówna Stanisława Przemyśl, 2062 Mr. Dragonówna Roma Lwów, 2063 Czuchraj Kazimierz Przemyśl, 2064 Hryszczyszyn Józefa Lwów, 2065 Husar Karolina Lwów, 2066 Węgrzyn Jan Sygniówka Mała, 2067 Klaften Dawid Lwów, 2068 Kalter Ignacy Lwów, 2069 Müller Fred Lwów, 2070 Feuerstein Salo Lwów.

2071 Ambroziuk Helena Lewandówka, 2072 Wiśniowska Z. Lwów, 2073 Borzemska Lida Lwów, 2074 Koszałkiewcz Józef Przemyśl, 2075 Niebieszczańska Marja Lwów, 2076 Wolowska Emma Stryj, 2077 Turczyk-Łukowski Tadeusz Lwów, 2078 Bilwinowa Marja Lwów, 2079 Skrzywanowa Bronisława Lwów, 2080 Perlik Józef Stanisławów.

2081 Zacharjasiewicz Mikołaj Stanisławów, 2082 Zang H. Lwów, 2083 Saganowski Bronisław Lwów, 2084 Goldberg Stanisław Stanisławów, 2085 Braude Salomon Stanisławów, 2086 Płonka Felicjan Przemyśl, 2087 Bękner Józef Przemyśl, 2088 Mironowicz Natalja Czortków, 2089 Korol Włodzimierz Bitków, 2090 Dudek Czesław Bitków.

2091 Inż. Kinda Piotr Lwów, 2092 Szmigielska Rafalina Lwów. 2093 Śliwińska Amalja Lwów, 2094 Hoffman Bolesław Lwów, 2095 Walęga Michalina Lwów, 2096 Laszkiewicz Franciszek Stryj, 2097 Jędrzejowski Aleksander Łańcut, 2098 Sopotnicki Aleksander Lwów, 2099 Paszkiewicz Józef Lwów, 2100 Vogel Marja Lwów.

2101 Proczkowski Józef Lwów, 2102 Noehrówna Ika Lwów, 2103 Philipp Fryderyk Lwów, 2104 Matwijowa Elżbieta Lwów, 2105 Czarnecki Władysław Lwów, 2106 Zathej Antoni Lwów, 2107 Sznepf Janusz Drohobycz, 2108 Krzewińska Anna Przemyśl, 2109 Semianów Karolina Stanisławów. 2110 Hurtig Anna Lwów.

Z naszych zdrojowisk.

Iwonicz w głównym sezonie.

POGODA. — DOBRA WOLA ZARZĄDU A JEDNAK BRAKI. — KONIECZNOŚĆ BUDOWY NOWYCH ŁAZIENEK. — ROZRYWKI.

(Od naszego korespondenta).

Iwonicz, w sierpniu.

(l) Przepiękna pogoda przez cały lipiec wyposażyła **uroczą kotlinę zdrojową Iwonicza,** otoczoną lasami szpilkowymi w blaski promienne, które rozjaśniały oblicza zdrowych i rumieniły blade twarze chorych kuracjuszy. W tych warunkach **radość życia bije od wszystkich,** a w małych odstępach czasu widoczny jest nawrót zdrowia u chorych. Błogosławiony składnik wód iwonickich jod, który uznany jest dziś przez naukę, jako **prawdziwy eliksir życia,** — działa tak skutecznie, że wszyscy kuracjusze zapominają o jakichkolwiek choćby niedomaganiach w zakładzie zdrojowym — i **cieszą się tylko zbawiennym jego skutkiem.**

Niedomagania także są — ale zasadniczo jedno można stwierdzić, że zarząd zdrojowy w ramach swej fizycznej i finansowej możności **robi wszystko, co możliwe,** by sprostać wymaganiom czasu. Nie jego jest winą, że Iwonicz — przed wojną nieznaczny zdrój dla potrzeb kraju —, zaopatrzony w pierwotne urządzenia, — dzięki wojnie służyć ma **dla potrzeb zwyż 30-miljonowego państwa**, a nawet wyjątkowe walory jego wód ściągnąć muszą zagranicę i że te **urządzenia z przed lat nie mogą wystarczyć,** a ogólne stosunki kredytowe powojenne u nas zwłaszcza, brak taniego kredytu długoterminowego, **uniemożliwia na razie finansową kalkulację wielkich inwestycyj.** Łazienki III. klasy **musiały być zniesione** i — luka wielka się okazała. Prawda — zarząd z niezwykłą energią mobilizując cały personal **rozszerzył czas kąpieli od godziny 4.30 rano do 9. wieczór** i w konsekwencji każdy — może czasem w niedogodnej porze, ale ma swoje kąpiele. Publiczność okazuje też ze swojej strony **pobłażliwość** i sama dobrowolnie często skraca czas przebywania w kabinie, byleby wszyscy znaleźli w czas i pełny udział w zbawiennych kąpielach. — **Ale na długą metę tak pozostać nie może.** Zarząd musi przystąpić **do budowy jeszcze jednego budynku kąpielowego,** co najmniej o 50 kabinach. Wprawdzie hotel-sanatorjum „Excelsior", o czterech piętrach w surowej budowie gotów do pokrycia dachem, ma mieć 20 kabin przeznaczonych dla gości hotelowych, a także i innych, **jednakowoż ogólnego braku to nie usunie.** Zarząd więc zabiegając o wielki kredyt dla ukończenia „Excelsiora", koniecznie winien postarać się o **powiększenie go na budowę łazienek,** których koszt w stosunku do „Excelsiora" nie będzie zbyt wysoki.

Te rozważania ogółu kuracjuszy, **nie przeszkadzają im zresztą w pełnem korzystaniu ze zdroju.** Poza zabiegami leczniczymi, korzystaniem z miłych spacerów po lasach, do których z każdego miejsca na deptaku jest **conajwyżej 50 kroków oddalenia,** jest też sposobność **do miłych rozrywek towarzyskich.** Dwie kapele, wojskowa i cywilna, są dla rozrywki kuracjuszy, dancingi **cztery razy w tygodniu,** a nadto conajmniej dwa razy w tygodniu jakiś koncert, kabaret, czy inne widowisko sceniczne. Był jakiś zespół rewjowy, był Wyrwicz, a onegdaj Kazimiera Richterówna czarowała słuchaczy siłą swego słowa, które kazało im przeżywać wielkie tragedje ludzkie.

—o—

KRONIKA

8 **Sierpnia**
Środa
Cyrjaka, Larga

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—o—

TEATR WIELKI:

Środa 8 „Pajace" i „Rycerskość wieśniacza".

Czwartek, 9. bm. „Tubadur".

*

Teatr Nowości zamknięty.

* * *

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: Kiedy mężczyźni szaleją..

AVENUE: „Za grzechy młodości".

BAJKA: „O czem się nie myśli".

CASINO: „Zabiłam".

CHIMERA: „W sidłach miłości apasza".

FATAMORGANA: „Miłostki".

GRAŻYNA: „Bitwa przy wyspach falklanckich".

KOPERNIK: „Mściciele" oraz „Wielka afera", ponadto Odlot Bohaterskich lotników Kubali i Idzikowskiego.

LEW: „Motocyklem ponad obłoki", oraz „Dziewczęta bez posagu".

MARYSIEŃKA: „Mściciele" oraz „Wielka afera", ponadto Odlot Bohaterskich lotników Kubali i Idzikowskiego.

PALACE: „Krwawa litera" z Liljaną Gish w gł. roli).

PASAŻ: „Galaor i jego sobowtór".

UCIECHA: „Parada rekrutów".

—o—

Kolonja wakacyjna uczniów, urządzona staraniem Koła Rodzicielskiego szkoły męs. im. Konopnickiej wraca z Rożniatowa-Krechowic do Lwowa w piątek 10. bm. o godz. 4 popoł. Rodzice odbiorą dzieci na głównym dworcu.

(?) **Garderoba i dubeltówka.** Paulina Popes (Kochanowskiego 60.) doniosła policji, że jacyś złodziejaszkowie podczas jej nieobecności włamali się do mieszkania i skradli garderobę oraz dubeltówkę niestwierdzonej narazie wartości

(?) **Poldzio okradł biednego murarza.** Na pl. Solskich przytrzymano wczoraj Leopolda Stankowskiego, gdy usiłował sprzedać 5 młotków murarskich, 2 dłuta, 1 parę spodni. Rzeczy te skradł z budowy przy ul. Dwernickiego 5.

(?) **Podejrzaną o kradzież** na szkodę N. Garczyńskiej, Marję Bukry, oddano wczoraj do aresztów policyjnych.

(?) **Walenty chciał sobie urządzić kuchnię.** Walenty Grzecki skradł ze strychu realności przy ul. Objazdowej 6. na szkodę Szymona Dreifacha naczynia kuchenne. Złodzieja schwytano i oddano w ręce policji.

(?) **Mykietyszyn w damskiej bieliźnie.** V. Komisarjat oddał do aresztów policyjnych niejakiego Stefana Mykietyszyna z Rząbienia, zam. przy ul. Zimorowicza 17. jako podejrzanego o dokonanie kradzieży bielizny damskiej z wystawy sklepowej przy ul. Zimorowicza 17. na szkodę N. Dembickiej. Wartość skradzionych rzeczy wynosi około 726 zł.

(?) **„Nieznani sprawcy"** włamali się wczoraj do mieszkania Malwiny Gutmann, zam. przy ul. Sykstuskiej l. 13, skąd skradli biżuterję, nakrycia stołowe srebrne, garderobę na szkodę tamże zamieszkałej Sidonji Beren. Wartości skradzionych rzeczy nie można było narazie ustalić.

(?) **Nocną wizytę złożyli** nieznani osobnicy p. Izakowi Mauerowi (Ossolińskich 19.) i zabrali garderobę oraz inne drobne rzeczy wartości 1.800 zł.

(?) **Głodny był złodziej,** który włamał się do mieszkania Józefa Lisieckiego (Kętrzyńskiego 83.) skradł bowiem artykuły spożywcze wartości 170 zł.

(?) **Nożownik przebił kobietę.** N. Zentlich (Dekerta 24.) przebił nożem na ul. Zimorowicza niejaką Marję Baran, zam. przy ul. L. Sapiehy. Sprawca zadał swej ofierze 3 głębokie rany w szyję. W groźnym stanie odwieziono Baranową do szpitala. Nożownikiem zaś zaopiekowała się policja.

—o—

Dalszy rozwój dzielnicy łyczakowskiej.

zapewnią otwarcie ulicy Jana Dobrzańskiego. Ulica ta tworzyć będzie ważną arterję komunikacyjną, gdyż łączyć będzie dotychczas izolowaną ulicę Pijarów z ul. Łyczakowską, tworząc bezpośrednie połączenie ul. Łyczakowskiej z boiskiem i ujeżdżalnią Sokoła. Ulica ta mieści się na gruntach firmy Bracia Mund, ma długości 150 m., a szerokości 14 m., a zupełna regulacja i urządzenie jej nastąpi najdalej w ciągu przyszłego roku, poczem stanie tam szereg domów mieszkalnych. Tak korzystne dla miasta załatwienie sprawy jest zasługą właścicieli gruntu Braci Mund. Otwarcie ulicy Jana Dobrzańskiego będzie niezawodnie ważnym momentem w rozwoju górnego Łyczakowa.

—o—

Z kraju.

Znany działacz żydowski Chaim Szwajcer padł ofiarą mordu pod Olkuszem. Podczas przechadzki napadł nań jakiś osobnik i pchnął go nożem. Ciężko rannego Szwajcera przewieziono do szpitala, gdzie zakończył życie. Za napastnikiem zarządzono pościg.

Parasolką próbowała wydłubać oczy posterunkowemu Krwawą walkę stoczył posterunkowy policji w Sosnowcu z niejaką Wiktorją Stolczyk. „Przyjaciel" jej chwycił posterunkowego i zaczął go dusić, a jednocześnie Stolczykówna usiłowała parasolką wydłubać oczy przedstawicielowi władzy. Posterunkowemu udało się dobyć szabli i jej razami obezwładnić awanturniczą parę.

—o—

Ze świata.

Mor. Ostrawa miastem miljonerów. Stwierdzono, iż Morawska Ostrawa jest miastem miljonerów, gdyż żyje ich tam aż 600. Większość z nich dorobiła się majątku podczas i po wojnie.

Składki.

Dla staruszki kaleki: St. Smalawska, Uherce, zł. 1.50; Jarzymowska St., Rupiatycze, zł. 20.—.

Dla Wiktorji: St. Smalawska, Uherce, zł. 1.50.

Na T. S. L.: Marja Saroczyńska, Kostopol, jako nieprzyjęte honorarjum za przyjęcie Radcy Ministerjalnego z Warszawy p. Śniadeckiego zł. 5.10.

—o—

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Środa, 8. sierpnia 1928.

Warszawa (1111) 18.00 Muzyka lekka. W programie utwory Jana Straussa. 20.30 Koncert kameralny (muzyka polska). T. Minkiewiczówna (sopran), Lucyna Robowska (fort.), K. Butler (wiol.), L. Dworakowski (skrz.). Paweł Ginzburg (altówka) i Wiktor Łabuński (fort.).

Kraków (566) 20.30 Koncert wieczorny. Recital fortepianowy p. Szymona Mar mora.

Wilno (435) 17.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 18.15 Koncert popularny z ogrodu. 20.30 Transmisja z Warszawy.

Poznań (344), **Katowice** (422) 20.30 Transm. z Warszawy.

Wrocław (322) 20.30 Koncert muzyki lekkiej.

Praga (348) 20.10 Wieczór popularny. 22.00 Koncert z Wystawy.

Londyn (361) 21.30 Recital fortepianowy. 22.35 Koncert symfoniczny z udziałem Elsie Suddaby (sopran). W programie: Schubert — „Rossamunda", uwertura, Bach — Kantata nr. 51. „Jauchzt Gott", Mahler — IV. symfonja. 21.00 Muzyka taneczna.

Lipsk (365) 20.15 „Miłość cygańska" operetka Lehara. 22.30 Muzyka wieczorna.

Tulnza (391) 20.30 Koncert utworów Masseneta.

Frankfurt (428) 20.15 „Das süsse Madel", operetka Reinharda.

Berlin (484) 20.30 Heine-Schumann. Recytacje i śpiew. 22.30 Lekki program pt. „Von der Waterkant".

Wiedeń (517) 19.45 „Die Thurnbacherin", sztuka tyrolska Greintza. Nast. muzyka wieczorna i tańce.

Monachjum (535) 18.00 „Złoto Renu", opera Wagnera. 21.00 Wesoły program.

Czwartek, 9 sierpnia 1928.

Warszawa (1111) 18.00 Transmisja z Krakowa. 20.15 Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra Filharm. Warsz. i Mieczysław Fliederbaum (skrz.) W programie utwory Czajkowskiego. 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków (566) 17.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 18.00 Audycja humorystyczno-liter. 19.30 Odczyt: „Argentyna, jako teren emigracji polskiej". 20.15 Transm. z Warszawy.

Pozuań (344) 20.30 Wieczór muzyki rosyjskiej. Wykonawcy: Wanda Dobroczyńska (sopran), N. Padlewska (fort.), Wł. Bielajew (skrzypce).

Katowice (422), **Wilno** (435) 20.15 Transmisja z Warszawy. 22.30 Muzyka taneczna.

Kopenhaga (337) 20.00 Koncert muzyki nowoczesnej.

Londyn (361) 22.35 Wesoły program Charlotta. 23.35 Mnzyka taneczna.

Lipsk (365) 20.15 „W górach". Wieczór muzyki i śpiewu.

Tuluza (391) 21.00 Wielki koncert galowy.

Bern (411) 20.30 Muzyka operetkowa.

Rzym (447) 21.00 „Hrabia Luksemburg", operetka Lehara.

Berlin (484) 20.30 Wieczór muzyki operetkowej. 22.30 Muzyka taneczna.

Daventry (491) 19.45 Muzyka taneczna. 21.30 Orkiestra wojskowa. 23.15 Muzyka taneczna.

Wiedeń (517) 19.30 Wesołe anegdoty teatralne. 20.15 Koncert chóru Wied. Zjedn. Spiew. W programie: Mendelsohn, Brahms, Schumann i inni. 21.00 Muzyka lekka.

Z życia prowincji.

Kronika śniatyńska.

(Od naszego korespondenta).

Doroczne walne zgromadzenie „Sokoła" odbyło isę dnia 20. ub. m. pod przewodnictwem prezesa p. Michała Niemczewskiego. Na porządku obrad znalazla siz sprawa używania karowanego „Sokołowi" przez gminę miasta Śniatyna w roku 1925 boiska na cele P. W. i W. F. Na wniosek wydziału uchwalono zgodzić się na wspólne używanie boiska i na podniesienie 1/4 części kosztów planowanych inwestycyj.

Reorganizacja Miejskiej Kasy Oszczędności nastąpiła na posiedzeniu Rady miejskiej dnia 25 bm., na którem uchwalono nowy statut Kasy. Reorganizacja Kasy wpłynie niechybnie ożywczo na jej rozwój i zdobędzie dla niej znowu jedno z pierwszych miejsc wśród tutejszych instytucyj kredytowych, zwlaszcza, że Maigstrat w porozumieniu z prezesem Dyrekcji ks Borowym pragnąc stworzyć dla ludności miasta źródło taniego kredytn, stara się o kapitały dla Kasy i zdając sobie dokładnie sprawę z ważności tej placówki, usilnie jej rozwój popiera.

GIEŁDY.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 7. sierpnia.

Pszenica kraj. dworska ex 1927 750—760 gr. 49.75—50.00, Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730—740 gr. 47.25—48.25, Żyto małopolskie ex 1927 690 gr. 32.25—37.75, Jęczmień małopolski brow. 670 gr. 43.50—45.50, Jęczmień małopol. przemiałowy 610 gr. 34.50—38.25, Jęczmien małopol. pastewny 600—610 gr. 35.50—36.25, Owies małopolski ex 1927 sża 44.00—41.50, Ziemniaki przemysłowe 00.00—00.00. Fasola biała 65.50—70.00, Fasola kolorowa 48.00—50.00, Fasola krasa 60.00—65.00, Groch ½ Victoria 63.00—68.00, Groch polny 52.00—57.00, Bobik 40.00—41.00, Mieszanka pastewna w ziarnie 00.00—00.00, Wyka 32.00—35.00, Siano słodkie kraj. prasowane 14.00—15.00, Słoma prasowana 5.00—5.25, Kukurudza rumuńska 43.50—44.00, Hreczka 40.50—43.00, Len 71.25—73.25, Łubin niebieski 21.50—22.50, Rzepak ozimy ex 1927 66.50—68.50, Mąka pszenna 40 proc. 85.50—86.50, Mąka pszenna 50 proc. 76.50 78.00, Mąka żytnia 65 proc. 64.50—65.50, Grysik kukurudziany 67.00—70.00, Mąka kukurudziana 49.00—51.00, Otręby żytnie netto bez worka 25.25—25.75, Otręby pszenne netto bez worka 23.50—24.00, Kasza hreczana 50 proc. całówek 50 proc połówek 80.00—82.00, Kasza jagl. 80.00—82.00. Kasza jęczmienna 62.00—64.00, Pęcak 63.00—65.00, Proso krajowe 45.00—47.00, Makuchy lniane 49.00—50.00, Koniczyna czerw. krajowa naturalna 220.00—250.00, Mak nieb. 115.00—1125.00, Mak siwy 92.00—102.00, Worki jutowe wyr. Stradom, Warta 1.55—1.60, Częstochowianka 75 kg. za sztnkę 1.65—1.70, Worki używane dobre za sztukę 1.25—1.30.

Lwów, 7. sierpnia.

Na Giełdzie bez obrotów.

Poza Giełdą transakcje w pszenicy, życie, owsie i jęczmieniu starego i nowego zbioru.

Za pszenicę nowego zbioru płacono 50 zł. z dostawą do dni 2, za żyto z tym samym terminem dostawy 38.50 zł., za owies z natychmiastowym terminem dostawy 42.75 zł.

Z wyjątkiem jęczmienia przemiałowego inne artykuły nieco zwyżkują.

Tendencja lekko zwyżkowa, usposobienie ożywione

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Bank Handlowy 117. Bank Polski 179 i pół, Bank Zachodni 34, Bank Zw. Sp. Z. 82, Spiess 165, War. Tow. Cukr. 61, Firlej 69. Łazy 7 i trzy czwarte, Węgiel 97 i pół, Nobel 31 i pół, Lilpop 40 i pół, Modrzejów 42 i pół, Starachowice 53 i trzy czwarte. Zawiercie 27, Haberbusch 230, Klucze 7.10.

Warszawa, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) 5 proc. pożyczka dolarowa (dolarówka) 91 i trzy czwarte, 5 proc. pożyczka konwer. 67, 5 proc. pożyczka kolejowa 1925 61.90, 10 proc. pożyczka kolejowa 104, 8 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. listy zast. Banku Rolnego 94, Holandja 357.10, Londyn 43.18, N. Jork 8.88, Paryż 34.77, Praga 26.36. Szwajcarja 171.23, Wiedeń 125.45.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Paryż 20.31, Londyn 25.22 7/8, N. Jork 5.1947 i pół, Belgja 72.25, Włochy 27.18, Hiszpanja 86, Holandja 208.55, Berlin 123.86, Wiedeń 73.29, Sztokholm 139.02 i pół, Oslo 138.70, Kopenhaga 138.70, Sofja 3.75, Praga 15.39 i ćwierć, Warszawa 58.20, Budapeszt 90.56 i pół, Białogród 9.1280, Ateny 6.74, Konstantynopol 2.64, Bukareszt 3.16, Helsingfors 13.09.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) N. Jork 4.8553, Kanada 4.86.43, Holandja 1209.37, Francja 124.19, Belgja 34.905. Włochy 92.78, Niemcy 20.361, Szwajcarja 25.217. Hiszpanja 29.32, Dania 18.187 Szwecja 18.140, Norwegja 18.187, Helsingfors 192.80, Praga 163.81, Wiedeń 34.42. Warszawa 43.30.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Londyn 124.21, N. Jork 25.58, Belgja 355 i trzy czwarte. Hiszpanja 423 i trzy czwarte. Włochy 133.85, Szwajcarja 492 i pół, Danja 682 i trzy czwarte, Holandja 1027 i ćwierć, Norwegja 682 i trzy czwarte, Szwecja 684 i ćwierć, Praga 75 i trzy czwarte, Rumunja 15.60, Niemcy 610, Wiedeń 359.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 7. sierpnia. (Tel. G. P.) Amsterdam 284.04, Belgrad 12.43 3/8, Berlin 168.72, Bruksela 93.43, Budapeszt 128.38, Bukareszt 4.30, Kopenhaga 188.90, Londyn 34.36, Madryt 117.05, Medjolan 37.03 N. Jork 707.65, Oslo 189.09, Paryż 27.63, Praga 20.96 i trzy czwarte, Sofja 5.095, Sztokholm 189.40, Warszawa 79.58, Zurych 136.18, Ameryk. 704.55, Niemieckie 168.45, Polskie 79.56, Czeskie 20.94, Węgierskie 123.30, Szwajcarskie 136.40, Renta majowa 0.764, Renta lutowa 0.754, Tureckie 32.05. Bankverein 26.10, Boden kredit 111, Kreditanstalt 57.50, Anglobank 24.09, Bank Hip. 91.50, Kompas 0.88 Landerbank 29.30, Merkury 22.90. Kolej półn. 1046, Živnosteńska 113.65, Czerniowce 71, Austr. kol. państw. 25.73, Kolej półn. 13.85, Goleszów 213, Cement 811, Browary 130.25, Alpiny 43.65, Krupp 10.51, Poldi Hutte 155.75, Rima 133, Skoda 254.50, Siersza 10.65, Fanto 9.25 i ćwierć. Karpaty 27.20, Galicia 67.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 8. sierpnia.

Tendencja mocna. Obrót ożywiony.

WALUTY: Dolary ameryk. 8.88.00—8.88.50, dolary kanad. 8.82.00—8.82.50, korony czeskie 0.26.25—0.26.70, szylingi austr. 1.25.50—1.25.50, leje 0.05.25—0.05.50, franki francusk. 0.34.30—0.35.00, franki szwajcarskie 1.71.25—1.72.50, funty szterlingi 43.40.00—43.60.00, czerwieńce sow. za jeden 25.50—26.60.

ZŁOTO: 20 koron 36.50.00—36.75.00, 20 franków 34.50.00—34.80.00, 20 marek niem. 42.40.00—42.70.00, 10 rubli ros. 47.00—47.50.

SREBRO: Kor. austr. 0.67.00—0.68.60, 5 kor. austr. 3.46.00—3.52.00, flor. austr. 1.71—1.78, ruble rosyjskie 2.28—2.95. kopiejki za rubel 1.43—1.48.

Uboga staruszka, 65 lat licząca, kaleka, ma amputowaną nogę i uszkodzoną rękę, wskutek czego jest zupełnie niezdolną do pracy, prosi o łaskawą pomoc. Datki skierować należy do Administracji, dla staruszki kaleki

FEJLETON „GAZ. POR." z 9. VIII. 1928.

LEON GERARD. 61

NIEŚMIERTELNY

Poszła ze swoim chlebem, a fortepian powtarzał swoje do-la-fa-re. Wkrótce będzie trzeba ją wyposażyć. A za nią trzy małe bez posagu oczekiwały królewicza z bajki. Bez posagu! Lei - motyw skromnych rodzin, gdzie rodzą się same córki. Radosna domowa atmosfera czyniła mniej przykrym ów miecz Damoklesa, ale Luiza myślała nieraz o tem zatroskana i porównywała przeszłość z chwilą obecną. „Będą pracowały, tak, jak ja kiedyś".

List od Bidarda, prawdziwy czy mistyfikacja pogrążył ją w melancholijną zadumę, gdzie przebijało się Varanges. portret Joanny, sylwetka hrabiego de Coulaine, ich życie codzienne, płaskie i puste w tym zakątku podmiejskim...

Andrzej również dumał z młotkiem podniesionym w górę, pod napływem myśli

W tym samym czasie tam, daleko... Jest sam, w swoim gabinecie, ostatnim przytułku, gdzie może marzyć. Wpatruje się w fotografję dziewczynki w bieli, gotów wsunąć ją do kieszeni nad odgłos władcy. Wstaje, idzie kilka kroków. Jego postawa jest wyprostowana, twarz świeża i dziecinna, ale ręce zwisają bezradnie, u nóg ciągnie się niewidzialny ciężar. Widzi w lustrze swe biedne faworyty, wiszące na lalce bez życia. Boi się ich, ma do nich wstręt jak do oznak utraconej potęgi.

— Utnę je!

Chwyta nożyce... Przepadnij kaskado złota, tyle lat czesana, pieszczona, perfumowana.

W chwili, gdy miał ich dotknąć żelazem, zawahał się, nie mógł...

...Zostań takim, jakim byłeś, biedny nieśmiertelny!

Zalał się gorzkiemi łzami...

XVII.

Wiosn w tym roku była szczególnie piękna.

Jej oprawa pochodziła z wielkiego domu, gdzie nie licza się z wydatkami. Bidard otrząsnął się z hipochondrji. Dlaczego myśleć o śmierci, kiedy wszystko śpiewa chwałę życia? Będę żył mimo wszystko! Skorzystał z pierwszego pięknego majowego poranku, całego spowitego w biel mgieł i błękity nieba, i rzekł do doktora biorąc stary, słomiany kapelusz:

— Mam ochotę łowić ryby dzisiaj. Kiedyś wędka była moją pasją.

— Doskonale, zgodził się doktor. Myślę jeszcze o czemś innem! Dlaczego nie ma pan zjeść śniadania na dworze w taką ładną pogodę. Naprzykład w kiosku nad wodą? Pani Tolut poniesie w południe zimne śniadanie. dobrze? Niech pan patrzy na słońce! Napewno złowi pan wiele ryb..

— A więc dobrze...

— A my to wykorzystamy. Odmalujemy z Bonifacym pańskie biuro. Przyda się bardzo!

Bidard był już na dworze. Owiały go wonie poranku, wygrzanego słońcem o dziewiątej godzinie. Przypomniały się inne dawno znane zapachy słodkie i korzenne „Białej pszczoły", wciągane nad kotłami wrzących syropów, z takim samymi oparami, jak mgły nad łąkami i wodami. Szedł zdumiony uczuciem zadowolenia przez park Ludwika XIII, który zmieniał postać, aby mu się przypodobać. Ze słońca płynął miód długiemi, ciepłemi łzami. Z mocą dziewica przeciągnęła karmelkową nić od nugatowego drzewa do posągu z cukru. Krople rosy drżące na trawach były to cukierki angielskie, żółte, czerwone, zielone, a każdy z nich zamykał swą własną, małą tęczę. A pączki polnych kwiatów były podobne do gumowych kulek z grenadiną, cytryną i fiołkami.

Bidard przeszedł zakątek lasu. Świerki i sosny ustroiły się w pączki z eukaliptusowych pastylek. Małą łączkę króliki zasiały perełkami lukrecji. W rzece migotały czekoladowe ryby urodzone na Wielkanoc w dzięglowych gajach, a rude ślimaki wystawiały rogi z migdałowej masy. Cukierkowy król rozsiadł się na składanem krześle, zarzucał nić wędki na wodę i cieszył się, że mógł narozkoszować się do woli urokami wiosny wedle swego gustu.

(C. d. n.)

OGŁOSZENIA.

NAUKA I WYCHOWANIE.
10 groszy za wyraz.

INSTITUT SUPERIEUR TECHNIQUE ET COLONIAL.
Rozp.: 15. paźdz. wydz.-inż. (2 i 3 let.) Mechn. elektr. chem. samoch. przemysł. commerc. kolonialny, równ. przygtw. w 1. roku, przyjm. i dogod. war-ki życ. progr. 5 la Quai d'Amercoeur, Liège, (Belgja). 5248-10

KONCES. KURSY Naukowe „Oświata" przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1928/9 na: Kursy maturyczne gimnazjalne (jednoroczne, dwuletnie, półroczne), kursy z zakresu 6 i 4 klas gimnazjalnych, kurs uzupełniający do po szczególnych klas gimnazjalnych. Nauka prowadzona przez najwybitniejszych profesorów gimnazjalnych przez 5—6 godzin dziennie. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat „Oświaty", Lwów, Miłkowskiego 11., telefon 50—05 od 12—1 i od 5—6. Żądać bezpłatnych prospektów, na odpowiedź znaczek. 6261-7

Biuro tłumaczeń w jskowych.
przyjmuje tłumaczenia wszelkich dokumentów z obcych języków na język polski, oraz z polskiego na obce języki, korespondencje handlowe itp. Zlecenia z prowincji załatwia się szybko. Ceny — zniżone.
Dyr. P. RUTKOWSKI,
Lwów, Zyblikiewicza 41.

POSADY POSZUKIWANE.
3 grosze za wyraz.

MŁYNARZ kwalifikowany poszukuje posady w młynie handlowym, większym, lub gospodarczym od zaraz. Zgłoszenia do Administracji „Porannej" pod „Młynarz." 6409-2

GOSPODYNIĘ, znającą się na kuchni i gospodarstwie wiejskiem przyjmie dwór Ostrów, poczta Krasne kolo Lwowa. 6430

KORESPONDENT samodzielny, kilka języków, znający wszelkie prace biurowe, kosztorysista handlowo-techniczny, biegły akwizytor poszukuje posady. „Biegły" Administracja. 6432-2

RADJOTECHNIK (montaż, konstrukcje, akwizycja, korespondencja) poprowadzi całe przedsiębiorstwo. „Radjo" Administracja. 6434-2

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 5947

POMOCNIKA, korzenno bufetowca poszukuje Jasnogórski, Janowska 4 6437

MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

POSZUKUJĘ 2—3 pokoi z kuchnią, komfortem. Warunki wedle umowy. Pod „Blisko śródmieścia" do Administracji. 6445

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

ROZPOCZYNAM LETNI KURS KROJU I SZYCIA po cenach zniżonych M. Kozłowska Lwów, ul'ca AKADEMICKA 22.

Inserujcie w „Gazecie Porannej"

NA WYJAZD łóżka składane, materace, kołdry, koce, pledy, prześcieradła, poduszki, siienniki — poleca najtaniej
Kazimierz Skibiński
Lwów, Kopernika l. 4. Telef. 51-01

NA RATY ŁÓŻKO mosiężne z drucianym materacem 200 zł. fabryka **ZAKS** Łyczakowska 132. 6352-7

DOM parterowy, 12 ubikacji, suchy, podpiwniczony, zdatny pod nadbudowę piętra sprzedam, 23.000 zł. Wiadomość ul. Mączna 6, Zajączkowska, godz. 17—20. 6443

JAMNA (Jaremcze), parcela budowlana w pięknem położeniu, 1500 metrów przy drodze na Makowiec do sprzedania. Ulga w spłacie. Wiadomość: Naczelnik stacji, Stanisławów. 6420

MŁOCARNIANY garnitur motorowy 4-konny sprzeda Zarząd dóbr Ostrów poczta Krasne, kolo Lwowa. 6430

ROLNICZE narzędzia, jak siewniki, młocarnię, etc sprzedam, Obertyńska Nowesiolo, poczta Kulików. 6430

KOMPLETNE wyprawki dla noworodków **„SPORT"**, plac Halicki 3. 6438-4

PRZEPIĘKNE szale batikowane damskie **„SPORT"**, plac Halicki 3. 6438-4

NAJPIĘKNIEJSZA garderoba dla dzieci **„SPORT"**, plac Halicki 3. 6438-4

WYKWINTNA bielizna dla Pań i dzieci **„SPORT"**, pl. Halicki 3. 6438-4

ZGUBIONO, ZNALEZIONO.
10 groszy za wyraz.

DNIA 4. SIERPNIA przed południem w pociągu pospiesznym kl. 3. między Chodorowem a Lwowem zgubiono w toalecie i obrączkę ślubną i pierścionek z brylancikami z inicjałami J. P. 1918 rok. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem: Połoszynowicz, Przemyśl, Lipowa górna 11. Równocześnie ostrzegam przed zakupem wymienionych pierścionków. 6402-3

RÓŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

ZAKOPANE pensjonat „Victoria" na drodze do Sanator. naucz. poleca na sierpień pokoje z doborowem utrzymaniem po zł. 9.— od osoby. 7256-2

OTOMANY, Materace, Fotele, Łóżka patentowe, najtaniej poleca Hagler, Sobieskiego 21. za gotówkę i na spłaty. 5679-10

1500 DOLARÓW POŻYCZKI poszukuje po ważne przedsiębiorstwo, dla pożyczającego posada biurowa popołudniowa z płacą 200 zł. Zgłoszenia: „Gotówka zaraz" do Administracji 6406-1

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie, wydane przez P. K. U. Sanok w r. 1921, na nazwisko Zygmunt (Sisie) Schabes r. 1893. 6405-2

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sambor na nazwisko Maksym Małańczak, Więckowice p. Krukienice. 6395-3

FORTEPIANY, pianina pierwszorzędnych fabryk zagranicznych na rózne ceny sprzedaje, mienia: Hanak, Piłsudskiego 21. I. p. 6296-10

POMOGĘ w skromnych rozmiarach osobie ze sfer robotniczych, ciężko chorej na gruźlicę płuc, pozostającej w opiece domowej. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej". 6419

LECZENIE kosmetyczne wszelkich wad urody specjalnemi, w Polsce nieznanemi metodami (głębokiem oczyszczeniem tkanek skóry, chirurgja plastyczna, przemienną materji itd.) urządza w sezonie wakacyjnym Zakład kosmetyczny „Eureka", Lwów, Boularda 4. Przyjezdnym zapewnione mieszkanie, całodzienne utrzymanie z zabiegami, opieką lekarską 25 zł. dziennie. 6436-3

JUGOL
Wonny olejek na opalanie się.
Wyrób Apteki Dr. Poratyńskiego, Lwów, pl. Bernardyński 1.
Cena Zł. 1.80 — Wszędzie do nabycia. 6155-5

GOLDBAUM Szyja Chaim, Sędziszów, unieważniam dokument wojskowy wydany przez P. K. U. Dębica. 6444

Do trasowania kolejki leśnej.

z Kut do Hryniawy (60 km.) Dyrekcja Lasów Państwowych we Lwowie zapotrzebowuje od 15 sierpnia br. kilkanaście sił technicznych: a to: techników, absolwentów i inżynierów lasowych, kilku mierniczych — względnie działów pokrewnych, na kontrakt, z płacą 500—1000 zł., zależnie od kwalifikacji.

Możliwa ewent. dalsza praca biurowa oraz polowa z wiosną 1929 r. (razem ok. 150 km.).

Podania należycie umotywowane w potwierdzenia egzaminów, dyplomów, praktyk i wogóle kwalifikacji, należy wnosić **w terminie najkrótszym** do Wydz. Budownictwa Dyrekcji (ul. Chorążczyzny 17). 6427

Form. 778/27. Spółdz. III 159.

ZMIANY I DODATKI DOTYCZĄCE WPISANEJ JUŻ SPÓŁDZIELNI.

Do rejestru spółdzielni wpisano dnia 10 grudnia 1927.
Siedziba firmy: Tarnopol.
Brzmienie firmy: Unja maszynowa, spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnopolu.
Na walnych zgromadzeniach w dniach I. 25 kwietnia 1927 zmieniono § 20 statutu w ten sposób, że wszelkie ogłoszenia spółdzielni umieszczone będą w czasopiśmie „Gazeta Poranna" we Lwowie, zaś II. 12 czerwca 1927 wybrano zastępcą członka zarządu Mojżesza Grosskopfa w miejsce Markusa Seidmana.
Sąd okręgowy jako handlowy
Tarnopol O. II, dnia 10 grudnia 1927 6422

Przepisowe kubły na śmiecie
z grubej blachy, na gorąco pocynkowane. sprzedaje po zniżonych cenach
„WULKAN" Lwów, Pasaż Mikolascha
tel 115.

L. 14347/28. W Stryju, dnia 3. sierpnia 1928.
Magistrat król. woln. miasta Stryja rozpisuje niniejszem

KONKURS
na posadę praktykanta konceptowego.

1) Obywatelstwo polskie.
2) Ukończone studja prawnicze i złożone wszystkie przepisane egzamina państwowe.
3) Dobry stan zdrowia, udowodniony odnośnem świadectwem lekarza powiatowego.
4) Nieprzekroczony 35 rok życia.
5) Uposażenie grupy X- szczebla a. analogicznie do uposażenia pracowników państwowych oraz 10 proc. dodatek komunalny.
6) Stabiliza ja może nastąpić po roku zadowalającej służby.
7) Prawo do emerytury na podstawie przepisów obowiązującego tu statu u emerytalnego.

Podania zaopatrzone w oryginalne świadectwa lub tychże wierzytelne odpisy należy wnosić do Prezydjum Magistratu miasta Stryja w terminie do dnia 15, września 1928.

Kierownik Zarządu Miasta: **Ożga.**



Zawiadomienie!
Objęliśmy przedstawicielstwo motocykli angielskich A. S. J. na Małopolskę i Wołyń.
AUTO-SERVICE
LWÓW, plac Smolki L. 5.

L. 4612/28.

PRZETARG.

6. Okr. Szef. Budownictwa ogłasza przetarg na robotę około rozszerzenia sieci komunikacyjnej przy magazynach amunicji w Hołosku.

Termin wnoszenia ofert do dnia 16. 16. sierpnia 1928, godzina 13-ta.

Warunki oferowania z formularzami ofertowemi za zwrotem kosztów nakładu otrzymać można w Kierownictwie Budowy Magazynów amunicyjnych O. K. VI. Lwów, Wałowa 16, III p., pokój Nr. 74 w godzinach 10—12. 6371-2

Szef Budownictwa
Inż. **Hertel**, pułkownik.

Humor.



NIEPOROZUMIENIE.

— Mężu, ten talerz jest całkiem mokry!

— Ależ kochanie, wszak to jest zupa!

L. 14065/28. W Stryju, dnia 3. sierpnia 1928

Magistrat król. woln. miasta Stryja rozpisuje niniejszem

KONKURS

na posadę księgowego. Warunki.

1) Obywatelstwo polskie.
2) Ukończone studja średnie z egzaminem z rachunkowości i conajmniej 3 letnią praktyką rządową lub samorządową.
3) Dobry stan zdrowia, udowodniony odnośnem świadectwem lekarza powiatowego.
4) Nieprzekroczony 40 rok życia.
5) Uposażenie grupy IX szczebel a. analogicznie do uposażenia pracowników państwowych oraz 10 proc. dodatek komunalny.
6) Stabilizacja może nastąpić po roku zadowalającej służby.
7) Prawo do emerytury na podstawie przepisów obowiązującego tu statutu emerytalnego.

Podania zaopatrzone w oryginalne świadectwa lub tychże wierzytelne odpisy należy wnosić do Prezydjum Magistratu miasta Stryja w terminie do dnia 15. września 1928 r.

Kierownik Zarządu Miasta: **Ożga**

L. 14065/28. W Stryju, dnia 3. sierpnia 1928.

Magistrat król. woln. miasta Stryja rozpisuje niniejszem

KONKURS

na posadę inżyniera drogowego. Warunki.

1) Obywatelstwo polskie.
2) Ukończone studja techniczne na wydziale inżynierji drogowej z 2-egzaminami państwowymi i najmniej 3-letnią praktyką.
3) Dobry stan zdrowia, udowodniony odnośnem świadectwem lekarza powiatowego.
4) Nieprzekroczony 40 rok życia.
5) Uposażenie grupy VIII szczebel a. analogicznie do uposażenia pracowników państwowych oraz 10 proc. dodatek komunalny.
6) Stabilizacja może nastąpić po roku zadowalającej służby.
7) Prawo do emerytury na podstawie przepisów obowiązującego tu statutu emerytalnego.

Podania zaopatrzone w oryginalne świadectwa lub tychże wierzytelne odpisy należy wnosić do Prezydjum Magistratu miasta Stryja w terminie do dnia 15. września 1928. r.

Kierownik Zarządu Miasta: **Ożga.**

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 50 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł., cała strona tekstowa 480 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA miesięczna:

Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową	zł. 5.30
Bez dostawy	zł. 4.80
Za granicą	zł. 7.00

Z drukarni Spółki wydawniczej: GRODKI I SPÓŁKA, pod zarz. J. PŁOCKIEGO, we Lwowie.

Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI